



## UNIWERSYTECKIE GWIAZDY

Astronomowie z UW opracowali unikatową, trójwymiarową mapę Drogi Mlecznej. O opisanym na łamach „Science” odkryciu mówiły media na całym świecie.

s. 14

### NAJLEPSI DYDAKTYCY

s. 4

Prezentujemy sylwetki 12 osób, reprezentujących nauki humanistyczne, społeczne oraz ścisłe i przyrodnicze, które w tym roku zostały nominowane do nagrody dydaktycznej rektora UW. Wyróżnienie to przyznawane jest indywidualnie nauczycielom akademickim za szczególne osiągnięcia na polu dydaktyki.

### PEJZAŻ ARCHEOLOGICZNYCH ODKRYĆ

s. 16

Archeolodzy z UW pracują na kilkudziesięciu stanowiskach w różnych regionach Polski i świata. Odkrywają miejsca kultu, artefakty, pozostałości dawnych miast i inne ślady przeszłości. W numerze prezentujemy mapę ich wybranych osiągnięć z ostatnich miesięcy.

### NAJLEPSI HUMANIŚCI STRACĄ NAJWIĘCEJ

s. 24

W tym roku MNiSW opublikowało wykazy wydawnictw oraz czasopism i materiałów z konferencji. Wraz z nowymi zasadami ewaluacji w dyscyplinach budzą one silne emocje w środowisku naukowym. Dr hab. Marek Węcowski z IH UW proponuje rozwiązanie problemu „humanistyki narodowej” cierpiącej z powodu faworyzowania publikacji anglojęzycznych w aktualnym systemie ocen dorobku.

## Materiały o UW w nowej odsłonie

Na początek kolejnego roku akademickiego ukazała się nowa edycja pakietu publikacji o UW, opracowanego przez Biuro Prasowe. Gotowe materiały można zabrać ze sobą na konferencję, wykorzystać podczas przygotowywania wystąpienia publicznego lub podarować gościom odwiedzającym uczelnię. Wśród najnowszych publikacji jest również przewodnik po UW dla studentów 1. roku. Wszystkie materiały są dostępne w wersji papierowej lub elektronicznej na stronie [www.uw.edu.pl/materiały-o-uw-do-pobrania](http://www.uw.edu.pl/materiały-o-uw-do-pobrania).

### Najważniejsze dane o UW – folder

Można tu znaleźć najważniejsze i najbardziej aktualne informacje o uczelni. Folder został przygotowany na podstawie danych ze sprawozdania rektora UW za rok 2018. Zawiera m.in. informacje o ofercie studiów, badaniach, współpracy z otoczeniem społecznym, gospodarczym i instytucjami zagranicznymi. Broszura dostępna jest w polskiej i angielskiej wersji językowej.

### Liczby uczelni – ulotka

Znajdują się tu podstawowe dane o badaniach i nauczaniu na UW, a także współpracy międzynarodowej. Przygotowana jest w dwóch wersjach językowych: polskiej i angielskiej.

### 1. rok na UW – folder

Broszura pomoże w stawianiu pierwszych kroków na UW. Nowi studenci znajdą w niej odpowiedzi na pytania związane m.in. z rejestracją na zajęcia, wymianą krajową i zagraniczną czy pomocą materialną. Folder zawiera także mapę Warszawy z zaznaczonymi kampusami UW. Publikację w języku polskim w wersji papierowej można otrzymać na wydziałach.

### Prezentacje i teksty o UW

Prezentacje multimedialne oraz teksty o UW w dwóch wersjach językowych (polskiej i angielskiej) zawierają najważniejsze dane i fakty o uczelni – kształceniu, badaniach, współpracy międzynarodowej. Materiały są dostępne w wersji elektronicznej na stronie [www.uw.edu.pl](http://www.uw.edu.pl) w zakładce „Materiały o UW do pobrania”. Można tam znaleźć też pozostałe publikacje opracowane przez Biuro Prasowe, w tym sprawozdanie rektora UW za 2018 rok.



# W NUMERZE

## SZKOLNICTWO

2. NA PÓŁMETKU ZMIAN  
Katarzyna Łukaszewska

## WYDARZENIA

4. NAJLEPSI DYDAKTYCY  
6. PO PIERWSZEJ TURZE  
Justyna Weber  
7. KALEJDOSKOP  
11. NOMINACJE PROFESORSKIE

## PROGRAM WIELOLETNI

12. KONKURS NA PROJEKT BEDNARSKIEJ  
Karolina Zylak

## BADANIA

14. UNIWERSYTECKIE GWIAZDY  
Daiwa Maksimowicz  
16. PEJZAŻ ARCHEOLOGICZNYCH ODKRYĆ  
Daiwa Maksimowicz  
18. DROGA DŻESERA W ZAŚWIATY  
Katarzyna Bieńko >>  
20. BADANIA W STAREJ DONGOLI  
Karolina Zylak  
22. W SOCZEWCIE

## OPINIE

24. NAJLEPSI HUMANIŚCI STRACĄ NAJWIĘCEJ  
- rozmowa z dr. hab. Markiem Węcowskim

## PREZENTACJE

26. MŁODZI PRZEDSIĘBIORCY  
Karolina Zylak  
27. ERASMUSOWE REFLEKSJE

## ACADEMIC MATTERS

28. KWADRANS AKADEMICKI  
29. RÉSUMÉ

## ODKURZONE, UCHWYCONE

30. PRZEDWOJENNE WAKACJE NA STUDENCKĄ KIESZEŃ  
Robert Gawkowski

## 32. ODESZLI



UNIWERSYTET WARSZAWSKI 4/92  
JESIEŃ 2019

REDAGUJĄ:  
Anna Korzekwa-Józefowicz  
Katarzyna Bieńko  
Katarzyna Łukaszewska

Daiwa Maksimowicz  
Justyna Weber  
Karolina Zylak  
Robert Gawkowski  
(stały współpracownik redakcji)

ADRES REDAKCJI:

Biuro Prasowe  
Uniwersytetu Warszawskiego

Krakowskie Przedmieście 26/28  
00-927 Warszawa  
tel. (+48 22) 55 20 740, 55 24 066  
e-mail: pismo-uczelnia@uw.edu.pl  
www.uw.edu.pl  
www.uw.edu.pl/dla-mediow

ZDJĘCIA (jeśli nie zaznaczono inaczej):

Mirosław Kaźmierczak  
WYDAWCA:  
Wydawnictwa UW  
Nowy Świat 4, 00-497 Warszawa  
PROJEKT GRAFICZNY, SKŁAD:  
Anna Zagrajek, Studio Układanka  
DRUK:  
Drukarnia POZKAL  
NAKLAD:  
3000 egz.

OKŁADKA:

Na okładce: Teleskop Warszawski  
i cefeidy w Drodze Mlecznej odkryte  
w ramach projektu OGLE. Źródło:  
K. Ulaczyk/J. Skowron/OGLE/Obserwa-  
torium Astronomiczne UW.

Redakcja zastrzega sobie prawo do  
redagowania, dokonywania skrótów  
oraz odmowy publikacji nadesłanych  
materiałów. Redakcja nie odpowiada  
za treść reklam.

# NA PÓŁMETKU ZMIAN

Nowy rok akademicki uniwersytet rozpoczyna z nowym Statutem. Jest on efektem wielu miesięcy intensywnych prac w Senacie i komisjach senackich oraz konsultacji ze społecznością uczelni. – Dziękuję wszystkim członkom społeczności akademickiej, którym zależało, by powstał dokument uwzględniający specyfikę UW jako najważniejszego ośrodka akademickiego w naszym kraju i ambicje naszej uczelni na arenie międzynarodowej – podsumował zakończenie prac nad dokumentem prof. Marcin Pałys, rektor UW.



Poprzedni **Statut** obowiązywał od 2006 roku. Nowa wersja, uchwalona podczas posiedzenia Senatu 26 czerwca 2019 roku, wprowadziła wiele zmian wynikających bezpośrednio z ustawy, takich jak nowy model kształcenia doktorantów w szkołach doktorskich czy nowy organ – Radę uczelni. O jakość uniwersyteckich studiów dbać będzie zgodnie z nowym Statutem Uniwersytecka Rada ds. Kształcenia oraz rady dydaktyczne w jednostkach, o poziom badań zaś – rady naukowe dyscyplin. Rady dyscyplin oraz Rada Naukowa Dziedzin zajmować się będą także nadawaniem stopni. Nowy Statut wprowadził też możliwość organizowania kształcenia w formie kolegów studiów.

## BARDZO PRACOWITY ROK

Uchwalenie Statutu było z pewnością największym zadaniem wynikającym z dostosowywania się uczelni do zapisów ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, ale nie jedynym. Oprócz Statutu wśród dokumentów wymagających modyfikacji znalazły się m.in. regulaminy: studiów, organizacyjny, pracy, wynagradzania, świadczeń dla studentów i doktorantów, a także regulaminy wewnętrzne jednostek.

Lista wszystkich koniecznych zmian jest bardzo długa i obejmuje nie tylko kwestie legislacyjne, ale też organizacyjne. Prace nad ich wdrożeniem prowadzone były równoległe do opracowywania nowego Statutu, dlatego część z nich zakończyła się jeszcze przed wakacjami. Dostosowano do nowego prawa **programy kształcenia** I i II stopnia. Senat uchwalił też nowy **Regulamin studiów**, który został następnie pozytywnie zaopiniowany przez Parlament Studentów UW. W połowie kwietnia rektor powołał **4 szkoły doktorskie**, a w kolejnych tygodniach Senat przyjął uchwały dotyczące ich regulaminów, programów kształcenia oraz warunków rekrutacji. W połowie maja powołano **Radę uczelni UW**, która jeszcze przed wakacjami rozpoczęła pracę. Jej pierwszym zadaniem było zaopiniowanie projektu Statutu. Do końca tego roku rada uchwali swój regulamin.

Zmiany legislacyjne wymagały również dostosowania **systemów informatycznych**, takich jak IRK, USOS, SAP, wprowadzenia nowych **wzorów dyplomów** ukończenia studiów, dyplomu doktorskiego i habilitacyjnego oraz świadectwa ukończenia studiów podyplomowych.

Jedną z nowości wprowadzoną przez ustawę jest możliwość starania się o **status uczelni badawczej**. Pod koniec czerwca uniwersytet złożył wniosek w ministerialnym konkursie „Inicjatywa doskonałości – uczelnia badawcza”, w ramach którego resort planuje wyłonić 10 szkół wyższych. Zwycięzcy będą w latach 2020-2026 otrzymywać zwiększoną o 10% kwotę subwencji, która zastąpiła dotychczasowe strumienie finansowania polskich uczelni. Uczelnie uczestniczące w konkursie, które nie znajdują się w gronie najlepszych, otrzymywać będą subwencję zwiększoną o 2%. Wyniki konkursu poznamy w ostatnim kwartale tego roku.

## RÓWNIE PRACOWITE WAKACJE

W wakacje kontynuowano prace nad dostosowaniem wewnętrznych regulaminów uniwersyteckich do ustawy. W połowie sierpnia rektor Marcin Pałys powołał zespół roboczy ds. przygotowywania **Regulaminu Organizacyjnego UW**, który na początku września przedstawił zespołowi rektorskiemu projekt dokumentu. Gdy ten numer pisma „UW” był drukowany, planowane było przedstawienie projektu regulaminu pod obrady Senatu UW 25 września. Tego samego dnia senatorowie obradować mieli także nad **nową procedurą nadawania stopni** doktora oraz doktora habilitowanego.

1 października planowane jest wejście w życie nowego **Regulaminu świadczeń dla studentów i doktorantów**. W maju prorektor ds. studentów i jakości kształcenia prof. Jolanta Choińska-Mika powołała zespół roboczy ds. przygotowania nowego Regulaminu świadczeń z udziałem pracowników administracji, studentów oraz doktorantów. Najbardziej intensywne prace nad dokumentem toczyły się we wrześniu. Regulamin zastąpi kilka dotychczasowych aktów prawnych, w tym Regulamin ustalania wysokości, przyznawania i wypłacania świadczeń pomocy materialnej dla studentów UW, Regulamin ustalania wysokości, przyznawania i wypłacania świadczeń pomocy materialnej dla doktorantów UW oraz Regulamin domów studenta UW.

Treść **Regulaminu Pracy**, który także ma zacząć obowiązywać z początkiem października, konsultowana była z komisjami senackimi oraz związkami zawodowymi. Z tymi samymi ciałami konsultowany jest także nowy **Regulamin wynagradzania**, nad którym trwają prace. Ostateczny termin jego ogłoszenia to grudzień 2019 roku.

Prorektor ds. kadrowych i polityki finansowej prof. Andrzej Tarlecki koordynował też prace nad **pakiem nowych zarządzeń dotyczących spraw kadrowych**, które regulować będą m.in. tryb zatrudniania, awansów, przedłużania umów, zmian grupy pracowniczej, konkursów, zgody na drugie zatrudnienie, przyznawania statutu profesora zwyczajnego. Planowane jest, aby nowe zarządzenia weszły w życie 1 października.

#### CO JESZCZE PRZED NAMI?

W nadchodzącym roku akademickim powstaną także nowe **regulaminy poszczególnych jednostek UW**, tak aby ich zapisy były spójne z nowym Statutem. Prace nad nimi zaplanowane są na listopad i grudzień. Konieczne jest też powołanie nowych ciał przewidzianych przez Statut, takich jak Uniwersytecka Rada ds. Kształcenia, rady naukowe dyscyplin, Rada Naukowa Dziedzin, rady szkół doktorskich.

Podczas posiedzenia Senatu UW 11 września pozytywnie zaopiniowano utworzenie **rad naukowych dyscyplin**. Tego samego dnia rektor Marcin Pałys wydał zarządzenie o ich powołaniu, a 12 września kolejne dotyczące liczebności rad. Mimo że na uniwersytecie prowadzone są 24 dyscypliny, powstały 22 rady. Przedstawiciele matematyki i informatyki wnioskowali do rektora o wspólną radę. Podobnie przedstawiciele nauk o polityce i administracji oraz nauk o bezpieczeństwie. Zgodnie z nowym Statutem do 1/3 członków rad powoła rektor, pozostali są wyłaniani w drodze wyborów. W skład rady wchodzi też przedstawiciel doktorantów. Kandydaci do rad wyłaniani w drodze wyborów zgłaszani byli we wrześniu, wybory organizowane przez Wydziałowe Komisje Wyborcze w współpracy z Uczelnianą Komisją Wyborczą planowane są na październik.

**Rada Naukowa Dziedzin** składać się będzie z przedstawicieli rad naukowych dyscyplin. Radę tworzy rektor, a sposób wyłaniania przedstawicieli poszczególnych rad i ich liczbę w RND uchwała Senat. Powołanie rady planowane jest na jesień.

W skład **Uniwersyteckiej Rady ds. Kształcenia** wchodzi 20 osób: prorektor ds. studentów i jakości kształcenia, po 6 osób wskazanych przez Senat, rektora i samorząd studencki, a także przedstawiciel samorządu doktorantów. Rektor Pałys podczas posiedzenia Senatu UW 11 września zaapelował do senatorów o zgłaszanie we wrześniu kandydatów do URK. Wybór członków rady planowany jest na październik.

**Rady szkół doktorskich** zostaną najprawdopodobniej powołane do 1 października.

#### SPOTKANIA I SZKOLENIA

- › W planach jest organizacja przez Biuro Rektoratu szkoleń dla osób zainteresowanych szczegółami zmian legislacyjnych wprowadzanych w związku z nową ustawą na uniwersytecie, np. dla pracowników wydziałów i innych jednostek, które będą opracowywać nowe regulaminy. Jesienią organizowane będą także spotkania otwarte dla społeczności UW na temat nowego Statutu i pozostałych konsekwencji nowej ustawy. Informacje na ten temat będzie można znaleźć na stronie głównej UW.

#### WARTO ŚLEDZIĆ:

- 🏠 [www.uw.edu.pl/uw-a-nowa-ustawa](http://www.uw.edu.pl/uw-a-nowa-ustawa) – na stronie publikowane są na bieżąco informacje o zmianach wprowadzanych na uczelni w związku z ustawą Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz zmianą Statutu UW
- 🏠 [www.uw.edu.pl/wazne-dokumenty](http://www.uw.edu.pl/wazne-dokumenty) – na stronie publikowane będą w dniu wejścia w życie wszystkie najważniejsze dokumenty regulujące funkcjonowanie uczelni
- 🏠 [www.monitor.uw.edu.pl](http://www.monitor.uw.edu.pl) – w Monitorze UW publikowane są m.in. wszystkie uchwały Senatu oraz zarządzenia rektora, w tym te wynikające z wprowadzenia zmian związanych z nową ustawą



# NAJLEPSI DYDAKTYCY

**W tym roku odbędzie się czwarta edycja nagrody dydaktycznej rektora UW przyznawanej indywidualnie nauczycielom akademickim za szczególne osiągnięcia na polu dydaktyki. W gronie kandydatów zgłoszonych do nagrody znajduje się 12 osób reprezentujących nauki humanistyczne, społeczne oraz ścisłe i przyrodnicze.**

Nagroda dydaktyczna rektora Uniwersytetu Warszawskiego przyznawana jest najlepszym nauczycielom akademickim za wybitne osiągnięcia dydaktyczne i wprowadzanie nowatorskich metod kształcenia. Co roku rektor przyznaje nagrodę w trzech dziedzinach: nauk humanistycznych, nauk społecznych oraz nauk ścisłych i przyrodniczych. Wyróżnienie ma charakter nagrody finansowej.

Z wnioskiem o przyznanie nagrody dla nauczyciela akademickiego może wystąpić dziekan lub kierownik jednostki organizacyjnej. Zgłoszenia są oceniane przez komisję, której przewodniczy prorektor ds. studentów i jakości kształcenia. W skład komisji wchodzi także m.in. przedstawiciele studentów i doktorantów.

W tej edycji w gronie zgłoszonych kandydatów znajduje się 12 osób z różnych wydziałów i jednostek UW. Uroczystość wręczenia nagród odbędzie się tradycyjnie w listopadzie z okazji Święta Uniwersytetu Warszawskiego.

## DZIEDZINA NAUK HUMANISTYCZNYCH

### Prof. dr hab. Paweł Stępień

Wydział „Artes Liberales”

Prowadzi wykłady, konwersatoria i seminaria dla studentów dwóch kierunków: artes liberales i kulturoznawstwo – cywilizacja śródziemnomorska. W latach 2007-2016 prof. Stępień pełnił funkcję pełnomocnika rektora UW ds. jakości kształcenia. Od 2019 roku wchodzi w skład Zespołu Doradczego ds. Organizacji Szkoły Doktorskiej Nauk Humanistycznych. Jest kierownikiem eksperymentalnej, międzynarodowej specjalności *Między Wschodem a Zachodem – historia kultury i myśli*, prowadzonej na kierunku artes liberales. W pierwszym trymestrze roku akademickiego 2018/2019 wykładał jako profesor wizytujący na Uniwersytecie w Cambridge.

### Dr Piotr Schollenberger

Wydział Filozofii i Socjologii, Instytut Filozofii

Jest promotorem prac dyplomowych wielu studentów, inicjatorem współpracy z takimi ośrodkami jak Akademia Sztuk Pięknych, Akademia Teatralna im. A. Zelwerowicza czy Zachęta – Narodowa Galeria Sztuki. Poza zajęciami w Instytucie Filozofii prowadzi wiele seminariów, spotkań dydaktycznych i konwersatoriów w ramach współpracy z innymi uczelniami i instytucjami. Wygłasza wykłady z zakresu etyki i filozofii sztuki, prowadzi warsztaty, spotkania z artystami.

### Prof. dr hab. Małgorzata Tryuk

Wydział Lingwistyki Stosowanej, Instytut Lingwistyki Stosowanej

Jej zainteresowania skupiają się wokół zagadnień związanych z przekładem, w tym szczególnie z kształceniem tłumaczy. Jest promotorem wielu prac magisterskich. W ramach Programu Indywidualizacji Kształcenia (PIK) zorganizowała dla studentów wykłady wybitnych translatoryków z wybranych uniwersytetów europejskich. Jako pierwsza w Polsce zajęła się organizacją lekcji wirtualnych z uniwersytetami i instytucjami europejskimi.

### Dr Jan Rogala

Wydział Orientalistyczny, Zakład Turkologii i Ludów Azji Środkowej

Prowadzi zajęcia dydaktyczne związane z Azją Środkową, a w szczególności z Mongolią. Jest autorem nowatorskiego podręcznika do nauki współczesnego języka mongolskiego. Dr Rogala pełni funkcję kierownika Komisji Dydaktycznej Wydziału Orientalistycznego UW. W ramach tej komisji koordynował i aktywnie uczestniczył w pracach związanych z tworzeniem nowych programów dydaktycznych przyjętych do realizacji od roku akademickiego 2019/2020.

### Prof. dr hab. Leszek Zasztowt

Wydział Orientalistyczny, Studium Europy Wschodniej

Jego zainteresowania naukowe obejmują dzieje Rosji carskiej, ZSRR oraz Europy Środkowo-Wschodniej w XX w., historię Polaków i polskości w Rosji, ZSRR i w Europie Środkowo-Wschodniej oraz na ziemiach polskich pod zaborami. Prof. Zasztowt jest wieloletnim wykładowcą na kierunku studia wschodnie na Wydziale Orientalistycznym. Jest także promotorem licznych prac magisterskich.



## DZIEDZINA NAUK SPOŁECZNYCH

### Dr hab. Agata Dziewulska

Centrum Europejskie

Jest zaangażowana w rozwijanie programów studiów i nowoczesnych form kształcenia. Ostatnim jej przedsięwzięciem są gry strategiczne. Jest autorką gry „Peace by Piece” związanej z kierunkami studiów realizowanymi w Centrum Europejskim. Przygotowany przez nią symulator stabilizacji państw pokonfliktowych (dofinansowany w ramach grantu Narodowego Centrum Nauki z 2017 roku) stanowi innowacyjne narzędzie naukowo-dydaktyczne. Dr hab. Dziewulska przygotowuje zajęcia z użyciem symulatora i planuje rozwój tego projektu.

### Dr Barbara Kwiatkowska-Tybulewicz

Wydział Pedagogiczny

Jest kierownikiem specjalności *Edukacja artystyczna i medialna*. Organizuje wymianę zagraniczną dla studentów tej specjalności, a także studenckie projekty edukacyjne w szkołach, galeriach czy teatrach. Dr Kwiatkowska-Tybulewicz jest także pionierką ogólnouniwersyteckich zajęć e-learningowych.

### Dr Justyna Pokojka

Wydział Filozofii i Socjologii,  
Instytut Socjologii

Jej zajęcia łączą podstawy teoretyczne z prezentowaniem praktyki przygotowania i realizowania badań terenowych. Poza zajęciami obowiązkowymi organizuje też dla studentów wyjazdowe warsztaty badawcze. W ramach działalności w Digital Economy Lab UW dr Pokojka włącza studentów do realizowanych projektów. Na Wydziale Filozofii i Socjologii pełni funkcję pełnomocnika dziekana ds. praktyk zawodowych. We współpracy z Biurem Karier UW uczestniczyła w przygotowaniu nowego programu *Aplikacyjnych prac dyplomowych*.

### Dr Katarzyna Wojnar

Instytut Ameryki i Europy

Część prowadzonych przez nią zajęć odbywa się w formie warsztatów obserwacji uczestniczącej w instytucjach miejskich czy organizacjach pozarządowych. Studenci, w ramach zajęć oraz projektów badawczych prowadzonych przez dr Wojnar, mieli możliwość zaprezentowania wyników swoich prac przed urzędnikami i przedstawicielami instytucji odpowiedzialnych za wdrażanie polityk i programów publicznych. Dr Wojnar aktywnie uczestniczy w projektach międzynarodowej organizacji UNICA - Network of Universities from the Capitals of Europe.

## DZIEDZINA NAUK ŚCISŁYCH I PRZYRODNICZYCH

### Dr Anna Bąkowska

Wydział Geologii

Specjalizuje się w metodyce badań nad określeniem właściwości fizyczno-mechanicznych gruntów w warunkach obciążeń dynamicznych. Umiejętności dydaktyczne doskonalila na kursach: Tutoring akademicki I stopnia oraz Praktyki Tutoringu Collegium Wratislaviense – Szkoła Tutorów II stopnia. Dr Anna Bąkowska prowadzi zajęcia nie tylko dla studentów Wydziału Geologii, ale także Wydziału Fizyki. Jest promotorem wielu prac licencjackich i magisterskich.

### Dr hab. Andrzej Dragan

Wydział Fizyki

Specjalizuje się w relatywistycznej informacji kwantowej. Na Uniwersytecie w Nottingham prowadził badania związane z tą tematyką. Kontynuuje je na Uniwersytecie Warszawskim, aktywnie włączając w nie studentów. Efektem prowadzonych badań są liczne publikacje, których współautorami są studenci. Prowadzi na Wydziale Fizyki autorskie wykłady z zakresu szczególnej teorii względności oraz mechaniki kwantowej. Dr hab. Andrzej Dragan kieruje studiami indywidualnymi adresowanymi do wybitnie zdolnych studentów oraz koordynuje prace nad stworzeniem nowej koncepcji tych studiów. Jest także znanym popularyzatorem nauki.

### Dr Krzysztof Ziach

Wydział Chemii

Jest zaangażowany w różne formy unowocześniania i uatrakcyjniania metod nauczania chemii organicznej. Jest jednym z inicjatorów zastosowania na zajęciach dla wszystkich studentów zestawu indywidualnych modeli molekularnych, co ułatwia zrozumienie trójwymiarowej struktury cząsteczek organicznych. Dzięki jego zaangażowaniu uruchomiono na Wydziale Chemii nowoczesne stałomagnesowe spektrum NMR. Dr Ziach współtworzył infrastrukturę wokół spektrum, w szczególności system bezpiecznego zapisu danych na serwerach i możliwości dalszej ich obróbki na komputerach w salach studenckich.



# PO PIERWSZEJ TURZE

Pomiędzy 5 czerwca a 5 lipca odbyła się pierwsza tura rekrutacji na studia licencjackie, inżynierskie oraz jednolite magisterskie. Kandydaci mogli wybierać spośród około 100 kierunków studiów, zarówno stacjonarnych, jak i niestacjonarnych. Możliwe były zapisy na programy międzyobszarowe oraz prowadzone w języku angielskim. W pierwszej turze rekrutacji w systemie IRK dokonano blisko 45 tys. rejestracji na stacjonarne i niestacjonarne studia I stopnia oraz jednolite magisterskie.

## NIEŚLABNĄCE POWODZENIE EKONOMII, PSYCHOLOGII I ORIENTALISTYKI

Rekordowa liczba kandydatów zapisała się na potrójny kierunek łączący wiedzę ogólnoeconomiczną z wiedzą o rachunkowości, informatyce i ekonometrii (pełna nazwa kierunku: ekonomia; finanse i rachunkowość; informatyka i ekonometria). Studenci tego programu dopiero po pierwszym roku wybierają konkretny kierunek i specjalność. Szczególną popularnością cieszyły się też psychologia, zarządzanie, zarządzanie finansami i rachunkowość, prawo, stosunki międzynarodowe, informatyka, dziennikarstwo i medioznawstwo oraz lingwistyka stosowana. Z kolei japonistyka

i sinologia to kierunki, na które najtrudniej było się dostać – liczba chętnych wielokrotnie przewyższyła liczbę oferowanych miejsc.

## STUDIA DRUGIEJ SZANSY

Największą grupę kandydatów na studia stanowili tegoroczni maturzyści (ok. 68%). Dla nich, jak i pozostałych kandydatów wydziały i jednostki prowadzące studia przygotowały w sumie prawie 12 tys. miejsc. Tymczasem liczba osób chętnych do studiowania sięgnęła niemal 30 tys.

Nie oznacza to jednak, że po pierwszej turze wszystkie miejsca zostały zajęte. Żeby dostać się na wymarzone studia, trzeba osiągnąć minimalną liczbę punktów określoną dla danego kierunku. Innym powodem, dla którego limity miejsc pozostają niewypełnione, są różnice w popularności poszczególnych studiów. Poza tym, niektórzy kandydaci zapisują się na kilka czy nawet kilkanaście kierunków (w tym roku rekordzista zarejestrował się na 23). Zwykle podejmują jednak studia tylko na jednym kierunku, zwalniając miejsca na pozostałych. W związku z tym, na część studiów zostały uruchomione drugie tury rekrutacji. W przypadku większości kierunków druga tura trwała od 12 sierpnia do 11 września.

## STUDIA SZWAJCARSKIE I JĘZYK MIGOWY

We wrześniu skończyły się też zapisy na studia II stopnia. W ofercie znalazło się ponad 80 kierunków w języku polskim i 18 w języku angielskim. Dzięki środkom z Programu zintegrowanych działań na rzecz rozwoju Uniwersytetu Warszawskiego 12 kierunków to zupełnie nowości, a 8 zostało przekształconych tak, aby lepiej odpowiadały na wymagania współczesnego rynku pracy. Absolwenci studiów licencjackich mogli zapisać się na dwa unikatowe kierunki: helwetologię (studia szwajcarskie) oraz filologię polskiego języka migowego. UW jest pierwszą uczelnią na świecie, która oferuje helwetologię. To także prekursor nauczania polskiego języka migowego w Polsce.

Na niektóre studia II stopnia nabór miał charakter ciągły (od czerwca do września), na inne rekrutacja była podzielona na dwie tury. Po pierwszej turze największą popularnością wśród studiów magisterskich cieszyło się zarządzanie oraz zarządzanie finansami i rachunkowość. W przypadku studiów II stopnia rywalizacja o jedno miejsce nie była tak ostra jak na studiach I stopnia, choć i tu na wiele kierunków kandydatów było dwa lub trzy razy więcej niż miejsc. Najtrudniej miały osoby starające się o przyjęcie na anglojęzyczne kierunki: International Business Program, International Economics, Graduate Programme in International Relations, Quantitative Finance.

## Rekrutacja 2019/20 na studia I stopnia i jednolite magisterskie w liczbach

Całkowita liczba rejestracji w systemie IRK: **45 000**

Najpopularniejsze kierunki – liczba rejestracji

Ekonomia – finanse i rachunkowość  
– informatyka i ekonometria: **3 800**

Psychologia: **2 400**

Zarządzanie: **2 300**

Kierunki, na których konkurencja była największa  
– liczba osób na 1 miejsce

Orientalistyka – japonistyka: **26**

Orientalistyka – sinologia: **19**

Chemia medyczna: **16**

Psychologia: **14**

Filologia angielska: **12**





**Opracowanie:** redakcja

**Współpraca:** dr n. med. Tomasz Jagielski,  
dr Piotr Kajak, dr hab. Łukasz Niesiołowski-  
-Spanò, dr hab. Joanna Wawrzyniak

## O KORZYŚCIACH FEDERALIZACJI Z WUM

– Federalizacja ma sprzyjać nawiązywaniu coraz ściślejszych więzi pomiędzy UW i WUM. Powiązania bilateralne mają powstawać bezpośrednio pomiędzy dwiema uczelniami, a federacja powinna pozostawać „lekką” strukturą, która działa na rzecz sieciowania dwóch uniwersytetów – pełni funkcję katalizatora w zacieśnianiu ich współpracy w strategicznym partnerstwie – mówił rektor UW, prof. Marcin Pałys podczas posiedzenia Senatu UW, które odbyło się 11 września. Senatorowie dyskutowali o korzyściach płynących z zacieśniania współpracy obydwu uczelni oraz aspektach organizacyjnych funkcjonowania przyszłej federacji.

Zgodnie z koncepcją wypracowaną przez zespoły rektorskie ds. federacji, powołane w grudniu 2018 roku na UW i WUM, współpraca uczelni w ramach federacji opierałaby się na trzech platformach: badawczej (wspieranie międzyuczelnianych zespołów prowadzących wielodyscyplinarne badania), infrastrukturalnej (zapewnienie łatwego dostępu do infrastruktury obu uczelni), transferu technologii (komercjalizacja wyników badań, ochrona patentowa, promocja oferty obu uczelni).

Senatorowie rozmawiali m.in. o:

- interpretacji zapisów ustawy odnośnie do federalizacji uczelni,
  - kwestiach finansowych funkcjonowania federacji,
  - wspólnej parametryzacji UW i WUM,
  - uniwersyteckich dyscyplinach naukowych, które na współpracy z medycyną mogłyby skorzystać,
  - dotychczasowych doświadczeniach współpracy z WUM,
  - możliwościach rozwoju współpracy nie tylko naukowej, ale też dydaktycznej,
  - szczegółowych rozwiązaniach organizacyjnych przyszłej federalizacji.
- Na kolejnym posiedzeniu Senatu UW, które odbyło się 25 września, przedmiotem obrad był projekt Statutu federacji.

Koncepcja federacji zaprezentowana senatorom 11 września oraz inne informacje na temat procesu federalizacji UW i WUM dostępne są na stronie: [www.uw.edu.pl/federalizacja-uw-i-wum](http://www.uw.edu.pl/federalizacja-uw-i-wum).

Więcej o federacji UW i WUM będzie można przeczytać w kolejnym numerze pisma „UW”.



## CENTRUM WSPÓŁPRACY I DIALOGU

Powstała nowa jednostka UW – Centrum Współpracy i Dialogu, które będzie platformą współpracy i komunikacji uniwersytetu z otoczeniem społeczno-gospodarczym. Otwarcie Centrum odbyło się 24 września w budynku Ogrodu Botanicznego UW przy Al. Ujazdowskich 4.

24 września prof. Marcin Pałys, rektor UW, otworzył Centrum Współpracy i Dialogu podczas spotkania z udziałem przedstawicieli nauki, biznesu, instytucji publicznych i organizacji pozarządowych.

Celem powstania Centrum jest udostępnianie uniwersyteckich zasobów wiedzy i zasobów badawczych szerokiemu gronu odbiorców, partnerom oraz instytucjom zewnętrznym. Centrum Współpracy i Dialogu nie będzie prowadzić własnych działań badawczych, ale ma służyć wydziałom i innym jednostkom UW w dotarciu ze swoimi osiągnięciami do partnerów i opinii publicznej, a także stanowić platformę kontaktu z uniwersytetem dla instytucji i organizacji zewnętrznych.

– Centrum zamierza w dużym stopniu prowadzić działalność popularyzującą wyniki badań naukowych oraz realizować szerokie działania w obszarze trzeciej misji uczelni. Jest również miejscem, w ramach

którego może być realizowana współpraca z Warszawskim Uniwersytetem Medycznym – mówi prof. Marcin Pałys, rektor UW.

W Centrum odbywać się będą wydarzenia łączące świat nauki i biznesu. Pierwsze z nich, spotkanie w ramach Klubu Innowacji UW, dotyczące nowatorskich projektów w sektorze medycznym odbyło się pod koniec września. Kolejne planowane są w październiku i listopadzie.

Szczegółowy model funkcjonowania Centrum będzie opierał się na dotychczasowych doświadczeniach jednostek UW współpracujących z otoczeniem zewnętrznym, m.in. Inkubatora UW, Uniwersyteckiego Ośrodka Transferu Technologii, Biura Karier, Centrum Wolontariatu, Klubu Absolwentów.

Centrum będzie miało swoją siedzibę w budynkach Ogrodu Botanicznego UW przy Al. Ujazdowskich 4. Gmach, w którym zlokalizowane będą biura CWiD, został przebudowany w ramach programu wieloletniego „Uniwersytet Warszawski 2016-2025”, kompleksowego programu rozwoju uczelni. O kolejnej inwestycji realizowanej w jego ramach piszemy na str. 12.



## INICJATYWA NA RZECZ KLIMATU

Na UW powstaje zespół, którego celem ma być działanie na rzecz dobra klimatu. W prace inicjujące powołanie zespołu włączyli się pracownicy naukowcy i administracyjni, a także doktoranci i studenci.

Członkowie zespołu planują m.in. stworzenie programu zajęć ogólnouniwersyteckich z zakresu wiedzy o zmianach klimatycznych, globalnych zagrożeniach środowiskowych, bioróżnorodności oraz możliwościach reakcji na zaistniałe kryzysy.

Grupa chce zapewnić obecność tematyki klimatycznej na uniwersytecie poprzez organizację wykładów otwartych oraz tworzenie materiałów wizualnych o tematyce środowiskowej i klimatycznej. W planach jest też przesłanie emisyjności (poziomu zużycia energii i wody) na

UW, sformułowanie zestawu dobrych praktyk dla jednostek uczelni oraz wymiana doświadczeń w zakresie działań pro-klimatycznych z innymi szkołami wyższymi.

W maju Wydział Psychologii przyjął deklarację w sprawie zmian klimatu. W dokumencie psychologowie zaapelowali do środowiska akademickiego o podjęcie działań upowszechniających wiedzę na temat zagrożeń wynikających ze zmian klimatycznych. Podobne deklaracje sformułowały wydziały: Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych oraz Nauk Ekonomicznych. Każda z deklaracji została przyjęta przez radę danego wydziału. Wszystkie trzy inicjatywy poparł Senat UW.



## REZYGNACJA PANI PROREKTOR Z PEŁNIENIA FUNKCJI

Prof. Anna Giza-Poleszczuk, prorektor UW ds. rozwoju, zrezygnowała z pełnionej funkcji. 26 czerwca, na ostatnim posiedzeniu Senatu UW przed wakacjami, oficjalnie pożegnała się z innymi członkami Senatu.

– W związku z koniecznością bardziej intensywnego zaangażowania się w opiekę nad zależnymi członkami rodziny, zdecydowałam się złożyć rezygnację – mówiła pani prorektor. – Chciałabym jednocześnie Państwu podziękować, praca z Państwem była dla mnie wielkim zaszczytem. Mam nadzieję, że dobrze służyłam uniwersytetowi w jego sprawach. Jeśli będziemy pracować z ludźmi, zapewnimy im adekwatne wsparcie, uniwersytet będzie mógł zrealizować swoje ambitne cele. Jest to dla nas – całej kadry kierowniczej uniwersytetu – wielkim wyzwaniem.

Prof. Marcin Pałys, rektor UW, dziękował prof. Annie Gizie-Poleszczuk „za siedem lat ciężkiej pracy na stanowisku prorektora, za oddanie uniwersytetowi i jego sprawom, za wnoszenie socjologicznej perspektywy do dyskusji zespołu rektorskiego”. – Jestem wdzięczny za Twoją postawę, Twoje opinie, przemyślenia, systemowe podejście do pracy – mówił rektor UW.

Prof. Anna Giza-Poleszczuk sprawowała swoją funkcję do końca sierpnia. 2 września rektor UW wydał zarządzenie nr 91 zmieniające zakres obowiązków pozostałych prorektorów. W 2020 roku upływa kadencja obecnych władz uczelni. Ze względu na niedługi czas pozostały do zakończenia urzędowania, wybory na wakujące stanowisko nie zostaną przeprowadzone.



## II EDYCJA BADANIA WŚRÓD NAUCZYCIELI AKADEMICKICH

W wakacje Pracownia Ewaluacji Jakości Kształcenia opublikowała raport z II edycji Ogólnouniwersyteckiego badania nauczycieli akademickich. Badania składały się z części jakościowej (pogłębionych wywiadów z pracownikami) oraz ilościowej (ankiety internetowej). Były prowadzone w drugiej połowie 2018 roku. Zaproszenie do udziału otrzymali wszyscy nauczyciele akademicy, w ankiecie wzięła udział 1/5 z nich.

Pytania, na które odpowiadali uczestnicy badania, dotyczyły czterech tematów:

- pracy dydaktycznej, m.in. pensum, systemów informatycznych USOSweb i APD, zasad rekrutacji na studia, pracy ze studentami,
- pracy naukowej, m.in. udziału w konferencjach, publikacji, realizacji projektów, wsparcia jednostki w pracy naukowej,
- warunków pracy, m.in. systemu motywacyjnego, kwestii finansowych, systemu oceny, czasu pracy, funkcjonowania administracji, możliwości godzenia życia zawodowego z prywatnym, przestrzegania praw, infrastruktury socjalnej,

- uczestnictwa w życiu uczelni, m.in. identyfikacji z uczelnią, uczestnictwa w wydarzeniach wydziałowych i ogólnouniwersyteckich, znajomości organizacji UW.

Przy zaproponowanej przez PEJK siedmiostopniowej skali poziomu zadowolenia z pracy na UW (gdzie 1 oznaczało bardzo niezadowolony, a 7 bardzo zadowolony) 86% ankietowanych zaznaczyło odpowiedzi od 4 do 7 (4 – 20%, 5 – 27%, 6 – 28%, 7 – 11%). Wśród pozytywnych cech pracy na uniwersytecie nauczyciele wymieniali: wolność, niezależność w wyborze tematów badań i treści zajęć, prestiż pracodawcy, stabilność zatrudnienia, relacje z ludźmi, stymulujące środowisko, dostęp do zasobów, ducha akademickiego, etos, kulturę bycia i pracy. Za wady uznano: niskie wynagrodzenie, porównanie warunków pracy z bardzo wysokimi oczekiwaniami, przeciążenie obowiązkami, nieodpowiednią obsługę przez personel pomocniczy, nieodpowiedni system motywacyjny i system oceny pracowników, niedocenianie pracy dydaktycznej, niski poziom umiędzynarodowienia, niski stopień integracji wewnętrznej uniwersytetu, poziom studentów.

Raport dostępny jest na stronie [pejk.uw.edu.pl](http://pejk.uw.edu.pl).

## WAKACYJNY KURS JĘZYKA POLSKIEGO



Przez 4 tygodnie ponad 140 osób z 43 państw uczyło się języka polskiego i poznawało kulturę polską. Uczestnicy 64. edycji wakacyjnego kursu języka polskiego organizowanego przez Centrum Języka Polskiego i Kultury Polskiej dla Cudzoziemców „Polonicum” przyjechali na Uniwersytet Warszawski m.in. z Chin, Francji, Gruzji, Iraku, Izraela, Kanady, Litwy, Niemiec, Rosji, Tadżykistanu, Tajwanu, Ukrainy, USA, Uzbekistanu, Włoch czy Zimbabwe. Szkoła letnia cieszyła się dużym zainteresowaniem zarówno wśród studentów, jak i innych osób chcących nauczyć się polszczyzny. Zajęcia prowadzone były na różnych poziomach zaawansowania – od początkowego do zaawansowanego.

Kursanci mieli okazję uczestniczyć nie tylko w lektoratach, ale też w warsztatach fonetycznych, muzycznych, teatralnych, leksykalnych i komunikacyjnych. Przygotowano dla nich wykłady o historii i literaturze, a także konwersatoria kulturowe. Studenci wzięli udział w lekcjach muzealnych w Muzeum Warszawy i Muzeum Warszawskiej Pragi, grach miejskich i projekcjach filmów.

29 sierpnia, na zakończenie kursu, uczestnicy zatańczyli przed Pałacem Kazimierzowskim poloneza oraz trójka.



## KONFERENCJA EUROPEAN ASSOCIATION OF BIBLICAL STUDIES

Od 11 do 14 sierpnia w gmachu dawnej Biblioteki Uniwersyteckiej na kampusie głównym UW odbyła się doroczna konferencja European Association of Biblical Studies (EABS). Podczas obrad badacze z kilkudziesięciu krajów europejskich, ale również Argentyny, Izraela, Kanady

i USA wygłosili ponad 350 referatów prezentujących różne aspekty studiów biblijnych. EABS istnieje od 20 lat i jest największą europejską organizacją zrzeszającą naukowców zajmujących się studiami biblijnymi.

## 50 LAT WYDZIAŁU BIOLOGII

„Nie było dla mnie żadnej alternatywy poza biologią. Kiedy miałem 10 lat, urządziłem w domu laboratorium chemiczne i robiłem różne kolorowe doświadczenia i wybuchy, różne niebezpieczne, czasami bezsensowne rzeczy. Byłem przekonany, że chcę być biochemikiem i badać organizmy żywe w tym właśnie kontekście. (...) Nigdy nie miałem wątpliwości, że droga, którą wybrałem, była słuszna. Gdybym miał zaczynać od nowa, nie zmieniłbym absolutnie nic” – w ten sposób prof. Piotr Stępień opisuje genezę swojego zainteresowania biologią.

Dr Anna Kraczkiewicz-Dowjat również od dzieciństwa była związana z biologią: „Jestem dzieckiem dwojga biologów (...). Można powiedzieć, że urodziłam się na Wydziale Biologii. Uczylałam się chodzić na schodach Szkoły Głównej, (...) moje dziecięce włosy były używane do eksperymentów cytologicznych, służąc do przewiązywania rozwijających się larw owadów. Mój wybór biologii jako kierunku studiów wydawał się więc banalny i dlatego trudny. Początkowo uważałam, że wszystko, byle nie biologia. A jednak stało się i zostałam biologiem. Z przekonania i spełniającym się w pracy badawczej (...)”.

Oba cytaty pochodzą z książki *50 lat Wydziału Biologii Uniwersytetu Warszawskiego we wspomnieniach* pod redakcją dr. Tomasza Jagielskiego i Izabeli Wyszomirskiej. Publikacja ukazała

się w związku z przypadającą w tym roku 50. rocznicą utworzenia jednostki. Wydział wyłonił się z Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi w roku 1969. Wówczas składał się z czterech instytutów. Teraz liczy ich sześć.

W książce znalazły się wspomnienia 61 długoletnich pracowników naukowych wydziału. Ilustrują je zapiski z zeszytów, szkice, okolicznościowe kartki oraz fotografie przedstawiające życie pracowników, doktorantów i studentów. Publikację w wersji elektronicznej można pobrać na stronie wydziału [www.biol.uw.edu.pl](http://www.biol.uw.edu.pl).

Z okazji jubileuszu 13 czerwca odbyła się na Wydziale Biologii sesja naukowo-historyczna, zorganizowana przez wydziałową Sekcję Historyczną. Wzięli w niej udział dawni i obecni pracownicy, studenci, absolwenci oraz sympatycy wydziału. Wystąpienia były poświęcone m.in. historii jednostki i jej gmachu na uniwersyteckim kampusie na Ochocie. W części naukowej spotkania prof. Andrzej Dziembowski, dr Anna Karnkowska oraz dr Mateusz Tałanda zaprezentowali wyniki swoich badań.

Jedną z form uczczenia półwiecza wydziału była też emisja okolicznościowych znaczków pocztowych, które dostępne są w Ogrodzie Botanicznym UW.



## WYMIANA NAUKOWCÓW Z POLSKI, ARMENII, NIEMIEC I PAKISTANU

Naukowcy z Instytutu Socjologii UW uczestniczą w projekcie *DisTerrMem (Disputed Territories and Memory)*. Biorą w nim udział instytucje i osoby, które naukowo lub zawodowo zajmują się pamięcią społeczną na spornych terytoriach: badają konkurencyjne wspomnienia lub zarządzają niespójnymi pamięciami na obszarach o niejasnym statusie prawnopolitycznym.

Oprócz badaczy z UW w trzyletni projekt zaangażowani są naukowcy i pracownicy z pięciu instytucji naukowych oraz non-profit: University of Barth, Forman Christian College w Pakistanie, Armeńskiej Akademii Nauk, polskiej Fundacji Pogranicze z Sejn oraz fundacji Educational and Cultural Bridges z Armenii.

W ramach wymiany międzyuczelnianej i międzyinstytucjonalnej uczestnicy dzielą się wiedzą z zakresu zarządzania konkurencyjnymi pamięciami i rozwijają ją w sposób interdyscyplinarny. Starają się też

wypracować nowe podejście do problemu niejednorodnej pamięci na terenach o nieustalonej przynależności państwowej i promować dobre praktyki w tym zakresie.

Projekt potrwa trzy lata (od 1 lutego 2019 roku do 31 stycznia 2022 roku). W tym okresie zaplanowano spotkania również w Warszawie. Pierwsze z nich już się odbyło – w czerwcu gościem UW był dr Muhammad Younis z Forman Christian College w Pakistanie, który wygłosił wykład o spornym terytorium Kaszmiru. Kolejne spotkania odbędą się w październiku. Środki na to przedsięwzięcie pochodzą z programu Horyzont 2020. Całość działań koordynują naukowcy z Uniwersytetu w Barth, a liderką zespołu z Uniwersytetu Warszawskiego jest dr hab. Joanna Wawrzyniak (Wydział Filozofii i Socjologii). Więcej informacji można uzyskać na stronie projektu: [disterrmem.eu](http://disterrmem.eu).



>  
dr Muhammad Younis z Forman Christian College w Lahore (Pakistan) podczas debaty zorganizowanej przez Instytut Socjologii UW i Instytut Boyma. Fot. Instytut Boyma.



## OBCHODY ROCZNICY WYBUCHU POWSTANIA NA UW

1 sierpnia w południe przy pamiątkowej tablicy poświęconej Grupie Bojowej AK „Krybar” odbyły się uniwersyteckie obchody 75. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. W trakcie uroczystości przemówienie wygłosił prof. Marcin Pałys, rektor UW. – 75 lat temu na kampusie Uniwersytetu Warszawskiego przy Krakowskim Przedmieściu i na Powiślu toczyły się walki, których przebieg i dramatyzm z dzisiejszej perspektywy trudno sobie wyobrazić – powiedział rektor UW.



Historię walk przypomniał Wiesław Gniazdowski, uczestnik powstania walczący w ramach Grupy Bojowej AK „Krybar”. Dla uczczenia tej formacji złożono kwiaty pod poświęconą jej tablicą przy bramie głównej.

Uczestnicy uroczystości usłyszeli też kilka piosenek powstańczej Warszawy w wykonaniu Chóru Akademickiego UW.

## 30. ROCZNICA POWOŁANIA RZĄDU T. MAZOWIECKIEGO

12 września w dawnej Bibliotece Uniwersyteckiej odbyła się debata poświęcona aktualności przesłania premiera Tadeusza Mazowieckiego. W zorganizowanym z okazji 30. rocznicy powołania jego rządu wydarzeniu udział wzięli m.in.: były prezydent RP Bronisław Komorowski, prof. Aleksander Hall i prof. Andrzej Friszke.

>

Fot. K. Szczęsny.



## WIZYTA STUDENTÓW Z CHIN NA UW

Na początku sierpnia grupa studentów z Uniwersytetu Syczuańskiego spotkała się z prof. Jolantą Choińską-Miką, prorektorem UW ds. studentów i jakości kształcenia oraz pracownikami Centrum Języka Polskiego i Kultury Polskiej dla Cudzoziemców „Polonicum” UW. Studenci z Chin przyjechali na UW w ramach pionierskiego programu studiów prowadzonych wspólnie przez Uniwersytet Warszawski i Uniwersytet Syczuański w Chengdu. W sierpniu wzięli udział w 64. wakacyjnym kursie

języka polskiego, a od zbliżającego się roku akademickiego podejmą studia na UW w ramach programu Polish+.

Jest to pięcioletni program studiów, który obejmuje studia polskie (Polish Studies) i kształcenie w ramach ścieżki ekonomicznej lub stosunków międzynarodowych. Program umożliwia zdobycie dwóch dyplomów: Uniwersytetu Syczuańskiego i Uniwersytetu Warszawskiego.

## ODZNACZENIA I WYRÓŻNIENIA

28 czerwca **prof. Andrzej Elżanowski** z Wydziału „Artes Liberales” został wybrany na prezesa Polskiego Towarzystwa Etycznego.

**Prof. Jan Madey** z Wydziału Matematyki, Informatyki i Mechaniki otrzymał wyróżnienie im. prof. Macieja W. Grabskiego. Fundacja na rzecz Nauki Polskiej doceniła zaangażowanie profesora we wspieranie młodych i bardzo młodych naukowców.

*Geograficzno-polityczny atlas Polski. Polska w świecie współczesnym* przygotowany pod redakcją **prof. Marcina Solarza** z Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych zajął trzecie miejsce w kategorii atlasów podczas 29. edycji International Cartographic Conference w Tokio. Publikacja była częścią międzynarodowej wystawy prezentującej prace kartograficzne z całego świata.

**Prof. Ewa Pałasz-Rutkowska** z Wydziału Orientalistycznego została uhonorowana Nagrodą Fundacji Japońskiej (The Japan Foundation Award) za jej wkład w rozwój wzajemnych relacji

między Polską a Japonią. Przyznający wyróżnienie określili ją jako jedną z czołowych polskich badaczek zajmujących się historią Japonii. Prof. Pałasz-Rutkowska jest autorką wielu publikacji naukowych, w tym *Historii stosunków polsko-japońskich 1904-1945*, stanowiącej pierwsze i dotychczas jedyne wszechstronne źródło wiedzy na temat relacji między obu państwami w okresie od wybuchu wojny rosyjsko-japońskiej do końca II wojny światowej. Więcej informacji o naukowej aktywności prof. Pałasz-Rutkowskiej będzie można znaleźć w kolejnym numerze pisma uczelni „UW”.

**Dr Bartosz Wcisło** z Wydziału Matematyki, Informatyki i Mechaniki otrzymał nagrodę E. W. Betha za pracę doktorską obronioną w Instytucie Filozofii UW w 2018 roku pt. *Understanding the strength of compositional truth*, napisaną pod kierunkiem prof. Cezarego Cieślińskiego z Instytutu Filozofii UW.

Drużyna **University of Warsaw Rover Team** zajęła trzecie miejsce w międzynarodowych zawodach łazików marsjańskich

Canadian International Rover Challenge 2019. W finałach, które odbywały się od 9 do 12 sierpnia w kanadyjskim Drumheller, brało udział 12 studentów zespołów.

**Chór Akademicki Uniwersytetu Warszawskiego** zdobył Grand Prix na XVII Międzynarodowym Festiwalu Sztuki Chóralnej „The Singing World”, który odbywał się od 2 do 7 sierpnia w Petersburgu. Ze zmagani konkursowych chór wrócił z dodatkowymi trzema pierwszymi nagrodami w kategoriach: chórów mieszanych, ojczystej muzyki ludowej, muzyki sakralnej.

## ZAPROSZENIA

Od 19 do 20 października w siedzibie Instytutu Lingwistyki Stosowanej UW odbędzie się konferencja pt. *Tłumacz języka migowego – kim był? Kim jest? Kim będzie?*. Wydarzenie organizowane jest z okazji 10-lecia działalności Stowarzyszenia Tłumaczy Polskiego Języka Migowego. Szczegółowe informacje i zapisy: [stpjm.org.pl](http://stpjm.org.pl).



## NOMINACJE PROFESORSKIE

SENAT UW NA POSIEDZENIU 26 CZERWCA POZYTYWNE ZAOPINIOWAŁ WNIOSKI W SPRAWIE ZATRUDNIENIA:

**na podstawie umowy o pracę na stanowisko profesora na czas nieokreślony:**

prof. dr. hab. Mikołaja Czajkowskiego z Wydziału Nauk Ekonomicznych,

prof. dr. hab. Aleksandra Manterysa z Wydziału Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji;

**na podstawie umowy o pracę na stanowisko profesora uczelni na czas określony:**

dr hab. Ewy Falkowskiej z Wydziału Geologii,

dr hab. Jana Wierchowca z Wydziału Geologii,

dr hab. Johannesesa Ehrenfried Zschecha z Centrum Nauk Biologiczno-Chemicznych;

**na podstawie umowy o pracę na stanowisko profesora uczelni na czas nieokreślony:**

dr. hab. Piotra Bębasa z Wydziału Biologii,

dr. hab. Marka Cygana z Wydziału Matematyki, Informatyki i Mechaniki,

dr. hab. Łukasza Drewniaka z Wydziału Biologii,

dr. hab. Öztürka Emiroğlu z Wydziału Orientalistycznego,

dr. hab. Piotra Fity z Wydziału Fizyki,

dr. hab. Łukasza Goczka z Wydziału Nauk Ekonomicznych,

dr. hab. Rafała Godonia z Wydziału Pedagogicznego,

dr. hab. Pawła Góreckiego z Wydziału Matematyki, Informatyki i Mechaniki,

dr hab. Iwony Kordzińskiej-Nawrockiej z Wydziału Orientalistycznego,

dr. hab. Iwony Kraski-Szlenk z Wydziału Orientalistycznego,

dr. hab. Szymona Pawelca z Wydziału Prawa i Administracji,

dr. hab. Macieja Stolarskiego z Wydziału Psychologii,

dr. hab. Anny Szakiel z Wydziału Biologii,

dr. hab. Dariusza Tworzydły z Wydziału Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii,

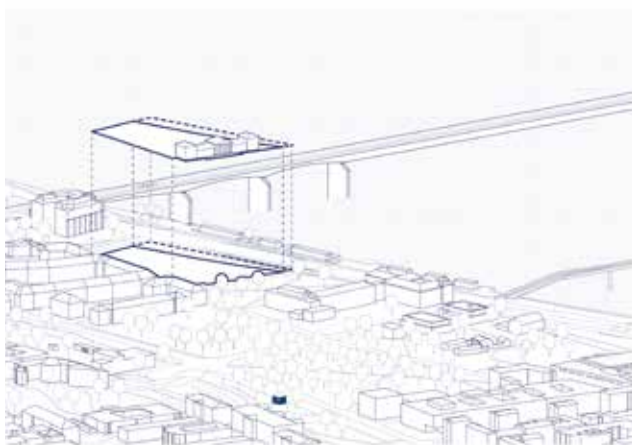
dr. hab. Bogdana Zagajewskiego z Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych,

dr. hab. Marcina Zajenkowskiego z Wydziału Psychologii,

dr hab. Elwiry Żmudzkiej z Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych.

# KONKURS NA PROJEKT BEDNARSKIEJ

Trwa konkurs na projekt budynku naukowo-dydaktycznego przy ul. Bednarskiej 2/4, z którego korzystać będą wydziały Dziennikarstwa, Informatyki i Bibliologii oraz Nauk Ekonomicznych. Inwestycja realizowana jest w ramach programu wieloletniego.



Budynek przy ul. Bednarskiej 2/4 zostanie wkomponowany w przestrzeń Powiśla. Źródło: materiały Biura Innowacji w Przestrzeni Akademickiej UW.

## Harmonogram konkursu:

- » składanie opracowań studialnych – od 16.10.2019 do 28.10.2019
- » wyniki pierwszego etapu konkursu – 28.11.2019
- » składanie opracowań konkursowych w drugim etapie konkursu – do 09.03.2020
- » ogłoszenie wyników drugiego etapu konkursu – 17.03.2020

Celem inwestycji przy ul. Bednarskiej 2/4 jest stworzenie odpowiednich warunków naukowo-dydaktycznych dla studentów oraz pracowników Wydziału Dziennikarstwa, Informatyki i Bibliologii – rozproszonego dotychczas w kilku budynkach uniwersyteckich – oraz stworzenie dodatkowej przestrzeni dla pracowników naukowych Wydziału Nauk Ekonomicznych.

Objekt powstanie u zbiegu ulic Bednarskiej, Dobrej, Nowy Zjazd oraz Wybrzeże Kościuszkowskie i zostanie funkcjonalnie połączony z gmachem dawnych Łaźni Teodozji Majewskiej, dotychczasowej siedziby WDIB.

Nowy budynek ma sprzyjać większej otwartości uniwersytetu i wzmocnieniu interdyscyplinarności, a także być łatwo adaptowalny do zmieniających się potrzeb i struktury jednostek dydaktycznych. Zgodnie z wytycznymi funkcjonalno-użytkowymi projekt powinien posiadać elementy służące integracji z otoczeniem.

W nowym budynku, poza salami wykładowymi i seminaryjnymi, powinny znaleźć się: specjalistyczne pomieszczenia dydaktyczne i badawcze, takie jak studia TV, radio i FOTO; Laboratorium Badań Medioznawczych; pracownie komputerowe; czytelnia; sale spotkań; pomieszczenia dla kół naukowych i organizacji studenckich; przestrzenie otwarte służące pracy i integracji; pomieszczenia socjalne, administracyjne, a także usługowe.

Organizatorami konkursu są Uniwersytet Warszawski i Stowarzyszenie Architektów Polskich. Konkurs ma dwa etapy. Autorzy najlepszych projektów otrzymają nagrodę pieniężną oraz zaproszenie do negocjacji.

13 sierpnia zakończyło się składanie wniosków o dopuszczenie do udziału w konkursie. W regulaminowym terminie wpłynęło 48 wniosków. Pracownie, których wniosek został zakwalifikowany do dalszego udziału w konkursie mają czas na nadesłanie opracowań studialnych do 28 października. Zakończenie całego konkursu planowane jest na marzec 2020 roku. Informacje szczegółowe znajdują się w zakładce „Konkursy” na stronie SARP pod adresem:

[www.sarp.org.pl](http://www.sarp.org.pl)



Gmach dawnych Łaźni Teodozji Majewskiej przy ul. Bednarskiej 2/4, siedziba Wydziału Dziennikarstwa, Informatyki i Bibliologii UW.



2016-2025

**PROGRAM  
WIELOLETNI**

## INNE INWESTYCJE PROGRAMU WIELOLETNIEGO

### PODZIEMIA BUW

Inwestycja obejmuje prace adaptacyjne w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie, których celem jest stworzenie przestrzeni do celów sportowych. Z pomieszczeń podziemi BUW będą korzystali studenci w ramach zajęć wychowania fizycznego. Realizacja inwestycji dobiega końca. Zakończono ostatnie prace instalacyjne i wykończeniowe oraz powołano komisję odbioru końcowego. Wkrótce zostanie także zainstalowany sprzęt sportowy i pozostałe wyposażenie. Oddanie inwestycji do użytku planowane jest na początku roku akademickiego.

### PRZEBUDOWA GMACHU PRZY AL. UJAZDOWSKICH 4

W gmachu przy Al. Ujazdowskich 4, tzw. pawilonie wschodnim, zlokalizowane będą biura nowo powstałego Centrum Współpracy i Dialogu, platformy współpracy i komunikacji uniwersytetu z otoczeniem społeczno-gospodarczym. W budynku trwają właśnie prace wykończeniowe. Odbiór inwestycji planowany

Makieta fragmentu Powiśla, która będzie pomocna w ocenie przez sąd konkursowy opracowań studialnych I etapu konkursu. Makieta jest dostępna dla uczestników konkursu w holu Biura ZG SARP (I piętro) przy ul. Foksal 2 w Warszawie. Źródło: materiały Biura Innowacji w Przestrzeni Akademickiej UW.

jest w połowie listopada 2019 roku. Ostatnim etapem jej realizacji będzie zakup wyposażenia.

### II ETAP DOBREJ 55

Po podpisaniu umowy generalny wykonawca przygotował harmonogram dalszych prac. Zgodnie z nim w lutym 2021 roku planowane jest zakończenie stanu surowego zamkniętego. Kolejnymi krokami będzie wykonanie wewnętrznych robót instalacyjnych oraz prac wykończeniowych. Oddanie budynku do użytku planowane jest w roku 2021. W roku 2022 zrealizowana zostanie dostawa sprzętu i wyposażenia nieobjętego umową z generalnym wykonawcą. Rozpoczęcie pełnego użytkowania budynku planowane jest od roku akademickiego 2022/2023.

### BUDYNEK DLA NAUK PSYCHOLOGICZNYCH I POKREWNYCH NA OCHOCIE

Trwają prace nad projektem budowlanym budynku naukowo-dydaktycznego, z którego korzystać będą studenci i pracownicy kierunków: psychologia, kognitywistyka i psychofizjologia. Po weryfikacji projektu i uwzględnieniu ewentualnych uwag, zostanie złożony wniosek o wydanie pozwolenia na budowę.

### PRZEBUDOWA BUDYNKU POREKTORSKIEGO

W sierpniu została podpisana umowa z wykonawcą na opracowanie programu funkcjonalno-użytkowego budynku Porektorskiego. Dalszym etapem realizacji inwestycji będzie wykonanie prac projektowych i robót budowlanych w formule „zaprojektuj i wybuduj” przez wykonawcę wyłonionego w przetargu. Ogłoszenie przetargu planowane jest w ostatnim kwartale tego roku. Wtedy też planowane jest rozpoczęcie postępowania przetargowego na inwestora zastępczego.

### PODDASZE PAŁACU KAZIMIERZOWSKIEGO

Zakończono laboratoryjne badania powietrza pod kątem zawartości szkodliwych substancji. Trwają końcowe prace nad wytycznymi funkcjonalno-użytkowymi oraz przygotowania do ogłoszenia przetargu na opracowanie wielobranżowej dokumentacji projektowo-kosztorysowej adaptacji budynku. Ogłoszenie postępowania przetargowego planowane jest w październiku.

Program wieloletni „Uniwersytet Warszawski 2016-2025” to kompleksowy program rozwoju uczelni. Jego głównym celem jest ożywienie potencjału nauk humanistycznych i społecznych oraz włączenie ich do innowacyjnych, eksperymentalnych programów, a także wzmocnienie międzynarodowej pozycji uczelni oraz zwiększenie jej roli w animowaniu przemian społecznych i gospodarczych. Obejmuje on budowę nowych gmachów oraz rozbudowę i przebudowę istniejących budynków. W sumie przez 10 lat uniwersytet zrealizuje 18 inwestycji. Budżet programu to blisko 1 mld złotych.

Więcej informacji o programie wieloletnim znajduje się na stronie Uniwersytetu Warszawskiego pod adresem: <https://www.uw.edu.pl/universytet-program-wieloletni-universytet-warszawski-2016-2025/>.

# UNIWERSYTECKIE GWIAZDY

Chile. Obserwatorium Las Campanas. To tutaj prawie trzydzieści lat temu astronomowie z UW zasiedli przed teleskopem, by obserwować oddalone od Ziemi o wiele lat świetlnych ciała niebieskie w ramach projektu OGLE. Efekt ich ostatnich prac jest przełomem w badaniach dotyczących Wszechświata. W amerykańskim tygodniku „Science” ukazał się artykuł zespołu Obserwatorium Astronomicznego UW prezentujący unikatową, trójwymiarową mapę Drogi Mlecznej. Powstały w ten sposób precyzyjny obraz naszej Galaktyki wzbudził ogromne zainteresowanie mediów na całym świecie.

Żyjemy w Drodze Mlecznej. To galaktyka składająca się z gwiazd, gazu, pyłu oraz ciemnej materii. Trudno ją sobie jednak wyobrazić bez dokładnego określenia konstrukcji i kształtu. Początki eksploracji przestrzeni kosmicznej z wykorzystaniem teleskopów sięgają czasów Galileusza. W toku wielowiekowych badań powstał ogólnie przyjęty obraz Drogi Mlecznej, według którego jest ona galaktyką spiralną z poprzeczką, zgrubieniem centralnym oraz sferycznym halo. Jej nazwa odnosi się do złudzenia sprawianego przez obserwowany z dala od światła cywilizacyjny dysk. Przyjmuje on formę jasnego pasa przypominającego rozlane mleko. Składa się z gazu, pyłu oraz młodych gwiazd. Określenie jego struktury możliwe jest dzięki pomiarowi odległości do gwiazd na nim się znajdujących.

Badania naukowców z UW pozwoliły zobaczyć, jak nasza Galaktyka może rzeczywiście wyglądać.

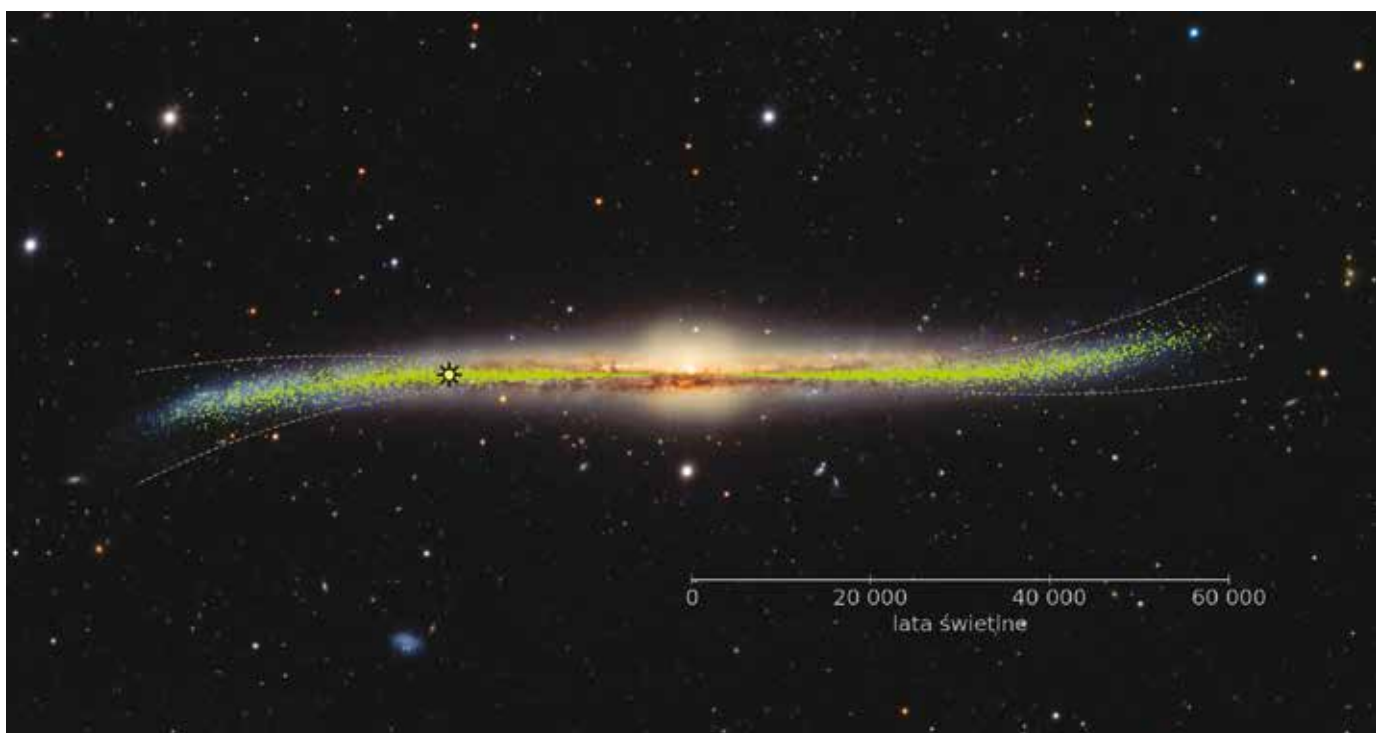
## OBSERWUJĄC KOSMOS

28 września minęła 203. rocznica powstania Obserwatorium Astronomicznego UW. Jego pracownicy zajmują się badaniami i dydaktyką w zakresie zjawisk zachodzących

w kosmosie. Odkrycia naukowców tej jednostki, wchodzącej w skład Wydziału Fizyki UW, często mają przełomowe znaczenie. Dzięki realizacji projektów *The Optical Gravitational Lensing Experiment* (OGLE) oraz *The All Sky Automated Survey* (ASAS) OA UW jest światowym liderem, jeżeli chodzi o wielkoskalowe przeglądy fotometryczne nieba.

– Zespół projektu OGLE to kilkanaście osób, z których większość dwa razy w roku spędza ponad trzy tygodnie na obserwacji południowego nieba. Wszyscy są zaangażowani w analizę zebranych danych i idące za tym odkrycia naukowe – mówi dr Dorota Skowron z Obserwatorium Astronomicznego UW, pierwsza autorka artykułu na temat Drogi Mlecznej w „Science”. Wspomniane południowe niebo obserwowane jest w Obserwatorium Las Campanas (Chile), które jest jedną z dwóch stacji obserwacyjnych OA UW. Druga znajduje się w podwarszawskim Ostrowiku. W Chile badacze z OGLE dysponują teleskopem 1,3 m (średnica lustera głównego) z nowoczesną kamerą o dużym polu widzenia. Dzięki niemu OGLE może obserwować miliardy gwiazd w Drodze Mlecznej, jak również wiele innych, w tym odległych, galaktyk.

Obraz galaktyki z zakrzywionym dyskiem. Kropki odpowiadają położeniom cefeid w Drodze Mlecznej  
Źródło: J. Skowron/OGLE/Obserwatorium Astronomiczne UW.







Praca prezentująca trójwymiarową mapę Galaktyki oraz opisująca wyniki zespołu OGLE ukazała się w tygodniku „Science”:

*A three-dimensional map of the Milky Way using classical Cepheid variable stars*, D.M. Skowron, J. Skowron, P. Mróz, A. Udalski, P. Pietrukowicz, I. Soszyński, M.K. Szymański, R. Poleski, S. Kozłowski, K. Ulaczyk, K. Rybicki, P. Iwanek, „Science”, Vol. 365, Issue 6452, 2<sup>nd</sup> August 2019

Praca w chilijskim obserwatorium pozwala na poszerzenie wiedzy o kosmosie. Świadczą o tym takie odkrycia jak to opisane w jednym z sierpniowych wydań „Science”.

### TRZY WYMIARY DROGI MLECZNEJ

– Nasza mapa jest pierwszą mapą opartą na prawdziwych, dokładnie zmierzonych odległościach do konkretnego typu gwiazd. Pokazuje, że Droga Mleczna ma cztery ramiona spiralne, a sam dysk jest znacząco wygięty na brzegach – tłumaczy dr Dorota Skowron.

Publikacja pt. *A three-dimensional map of the Milky Way using classical Cepheid variable stars* na łamach „Science” ukazała się 2 sierpnia. Jej twórcy to 12-osobowy zespół Obserwatorium Astronomicznego UW, pracujący w ramach projektu OGLE. – Projekt OGLE to jeden z największych na świecie przeglądów fotometrycznych nieba. W jego ramach obserwowane są regularnie ponad dwa miliardy gwiazd – mówi prof. Andrzej Udalski z OA UW, kierownik projektu. W ciągu 27 lat jego realizacji dokonano wielu przełomowych odkryć. Ponad milion scharakteryzowanych typów gwiazd zmiennych, zbadanie Obłoków Magellana, odkrycie ponad 2000 zjawisk mikrosoczewkowania grawitacyjnego – to tylko kilka z nich.

Najnowszym dziełem członków zespołu realizującego OGLE jest opracowanie trójwymiarowej mapy Drogi Mlecznej.

– Gdy po raz pierwszy narysowaliśmy mapę naszej Galaktyki widzianej „z góry”, zobaczyliśmy, że cefeidy układają się w wyraźne zgęszczenia przypominające strukturę spiralną. Co więcej, okazało się, że gwiazdy blisko siebie w przestrzeni mają też podobny wiek. Zdaliśmy sobie sprawę z tego, że patrząc na cefeidy, patrzymy na ramiona spiralne sprzed kilkudziesięciu lub kilkuset milionów lat. Natomiast mapa Drogi Mlecznej widziana „z boku” pokazała nam stopień wygięcia dysku galaktycznego, który jest naprawdę znaczący – opisuje pracę astronomów dr Dorota Skowron.

Stworzony w ten sposób model naszej Galaktyki ma przełomowe znaczenie dla badań o Wszechświecie. Nigdy wcześniej nie powstała tak kompletna i dokładna mapa Drogi Mlecznej, oparta na pomiarach prawdziwych odległości do gwiazd. W tym przypadku chodziło o cefeidy klasyczne, których zaletą jest jasność pozwalająca je obserwować do krańców Drogi Mlecznej. – Zdobyć wiedzę na temat tego, gdzie żyjemy oraz jakie jest nasze umiejscowienie we Wszechświecie jest jednym z fundamentalnych celów naszych badań. Oczywiście, istnieją też inne ich implikacje. Przykładowo, nasza mapa wzbogacona o obserwacje składu chemicznego konkretnych jej gwiazd pozwoli lepiej zrozumieć ewolucję składu chemicznego naszej i innych galaktyk. Ma to ogromne znaczenie dla zrozumienia populacji planet pozasłonecznych w centralnych i dalszych częściach naszej

Galaktyki – dodaje dr Dorota Skowron.

Opracowana mapa wraz z ostatnimi obserwacjami kilkudziesięciu galaktyk karłowatych, które obiegają Drogę Mleczną, pozwolą również lepiej poznać i zrozumieć mechanizmy oddziaływań między galaktykami czy historię ich zderzeń.

Wszystko to sprawia, że efekty badań zespołu OA UW opisane w tygodniku „Science” są unikalne na skalę światową.

### OD CNN DO CHINA NEWS

Informacja o odkryciu astronomów z UW obiegła niemal cały świat. Obecnie coraz częściej do oceny popularności danego artykułu naukowego stosuje się wskaźniki altmetryczne informujące o liczbie wzmianek na jego temat zarówno w internecie, jak i mediach tradycyjnych. Bardzo rzadko osiąga on wartość 1000. Tymczasem w przypadku artykułu *A three-dimensional map of the Milky Way using classical Cepheid variable stars* już po trzech dniach od jego publikacji wynosił on 1854.

O odkryciu naukowców UW napisało lub powiedziało wiele mediów, zwłaszcza tych zagranicznych. Wśród nich są m.in.: „National Geographic”, „Nature”, „The New York Times”, BBC News, „The Guardian”, „Le Monde”, „Corriere della Sera”, Fox News, „Die Welt”.

# PEJZAŻ ARCHEOLOGICZNYCH ODKRYĆ

Daiwa  
Maksimowicz  
oprac. graf.:  
Anna Zagrajek

Badacze z Instytutu Archeologii, Ośrodka Badań nad Antykiem Europy Południowo-Wschodniej, Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej im. Kazimierza Michałowskiego i Centrum Studiów Andyjskich pracują na ponad trzydziestu stanowiskach rozlokowanych w różnych regionach Polski i świata. Zainteresowanie archeologią na UW sięga XIX wieku. Poniższa mapa przedstawia wybrane osiągnięcia w tej dziedzinie z ostatnich miesięcy.

## Badania na terenie Narodowego Parku Archeologicznego Machu Picchu (Peru)

Archeolodzy z Centrum Badań Andyjskich UW w Cusco (CEAC) zakończyli projekty realizowane od 2016 roku w ramach grantów ze środków Narodowego Centrum Nauki. Dyrekcja parku zaprosiła zespół CEAC, jako jedyną misję zagraniczną, do współpracy archeologiczno-dokumentacyjnej na tym obszarze. W pracach uczestniczyli także eksperci od dokumentacji 3D z LABSCAN z Politechniki Wrocławskiej oraz włoscy specjaliści od teledetekcji z Istituto per i Beni Archeologici e Monumentali. Datowania C-14 wykonało nowozelandzkie laboratorium University of Waikato. Archeolodzy badali stanowiska Inkaraqay i Chachabamba oraz wysokogórskie laguny u stóp góry Salkantay. W ramach realizowanych działań naukowcy przede wszystkim skorygowali obowiązującą dotychczas chronologię powstania Llaqta de Machu Picchu i kilku jego stanowisk satelitarnych. Badacze odkryli nowe struktury w obrębie Chachabamba i Inkaraqay oraz potwierdzili hipotezę, że jeziora wysokogórskie u podnóża Salkantay były obiektami kultu w okresie inkaskim, a prawdopodobnie już kilkaset lat wcześniej. W ramach dalszej współpracy naukowców CEAC z parkiem Machu Picchu realizowane będą badania na stanowisku o nazwie Qantupata. Fot. C. Castro.



## Prace archeologiczne w jaskiniach na wyspie Rapa Nui (Chile)

Polacy prowadzą badania w jaskiniach na Wyspie Wielkanocnej (Rapa Nui) od 2001 roku. Aktualnie prace koncentrują się na tworzeniu rejestru zabytków archeologicznych w jaskiniach i ich bezpośrednim sąsiedztwie. Wykonywana jest również dokumentacja cyfrowa tych obiektów z wykorzystaniem fotogrametrii bliskiego zasięgu, skanowania i rysunku. Pracami kieruje dr Maciej Sobczyk z Ośrodka Badań Prekolumbijskich UW. Najnowsze wyniki badań na Wyspie Wielkanocnej prezentuje otwarta w sierpniu multimedialna i interaktywna wystawa pt. „Trzeci wymiar archeologii” w muzeum MAPSE Rapa Nui. Fot. M. Sobczyk.



## Stanowisko wysokogórskie na zboczach Coropuna (Peru)

Dr Maciej Sobczyk z UW oraz Rudy Perea Chavez z Uniwersytetu Katolickiego Santa Maria w Arequipie odkryli nowe stanowisko wysokogórskie położone na zboczach peruwiańskiego masywu wulkanicznego Coropuna. Tambo Coropuna znajduje się na wysokości 4770-4830 m n.p.m. Jest największym z trzech dotychczas poznanych stanowisk ceremonialnych w podszczytowych partiach masywu Coropuna. Kompleks składa się z przeszło 20 budowli i 5 placów, zajmuje powierzchnię przekraczającą 7 hektarów. Uzyskane dzięki przeprowadzonym pracom informacje znacznie poszerzają wiedzę na temat rytualnych wertykalnych szlaków, wykorzystywanych podczas ceremonii, których kulminacją było składanie ofiar na szczytach gór. Fot. M. Sobczyk.



### Centrum Studiów Andyjskich w Cusco (Peru)

**UW prowadzi dwie stacje badawcze i ośrodek archeologiczny za granicą, których celem jest wspieranie i koordynacja pogłębionych prac wykopaliskowych polskich naukowców na terenach dawnych cywilizacji.**

To pierwsza polska stacja badawcza w Ameryce Południowej. Działa na mocy umowy z 2009 roku podpisanej między UW a Uniwersytetem Narodowym San Antonio Abad w Cusco. Zajmuje się m.in. prowadzeniem projektów badawczych w Peru oraz innych krajach andyjskich (Boliwii, Chile, Gwatemali, Peru i Salwadorze). Kierownikiem stacji jest prof. Mariusz Ziółkowski z Wydziału Historycznego UW.

### Stacja Badawcza CAŚ UW w Kairze (Egipt)

Początki jej działalności sięgają lat 30. XX w. Przez lata stanowiła jedyną polską stację naukową w Afryce i na Bliskim Wschodzie. Dyrektorem stacji jest dr Artur Obłuski z Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej im. K. Michałowskiego UW.

### Polski Ośrodek Archeologiczny w Chartumie (Sudan)

Rozpoczął funkcjonowanie w lutym 2018 roku. Jest ośrodkiem Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej UW. Do jego głównych funkcji należy pomaganie naukowcom prowadzącym wykopaliska na terenie Sudanu. Ośrodek wspiera również tamtejszy Departament Starożytności oraz administrację odpowiedzialną za kulturę i badania naukowe. Dyrektorem ośrodka jest dr hab. Mahmoud El-Tayeb z CAŚ UW.

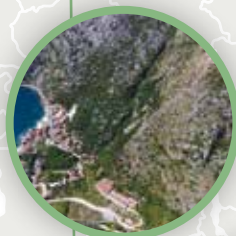
### Polsko-Egipska Misja Archeologiczna Saqqara (Egipt)

Stanowisko archeologiczne położone jest po zachodniej stronie Piramidy Schodkowej. Obiektem badań jest tu m.in. Sucha Fosa. Dokonane w ostatnim czasie przez Polsko-Egipską Misję Archeologiczną Saqqara pod kierownictwem dr. hab. Kamila O. Kuraszkiewicz z Wydziału Orientalistycznego UW odkrycia pozwalają wysnuć nową hipotezę o jej znaczeniu. Więcej na ten temat w tekście na str. 18. Fot. W. Wojciechowski.



### Stanowisko archeologiczne w Risan (Czarnogóra)

Badania UW w miejscu, które kiedyś stanowiło Rhizon, czyli stolicę antycznej Ilirii, rozpoczęły się w 2001 roku. Praca naukowców przyczyniła się do odkrycia wielu śladów dawnej świetności tego miasta. Ostatnie kampanie wykopaliskowe poświęcone były badaniom jego akropolis. Archeolodzy z Ośrodka Badań nad Antykiem Europy Południowo-Wschodniej UW odkryli pozostałości po świątyni iliryskiego boga Medaura i antycznej mennicy. Fot. M. Lemke.



### Stanowisko archeologiczne w regionie Tigray (Etiopia)

Przyszła wiosna to planowany czas rozpoczęcia prac wykopaliskowych na zupełnie nowym terenie – w etiopskim regionie Tigray. Jest to możliwe dzięki wspólnemu programowi Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu w Mekele. Kierownikiem przedsięwzięcia została włoska badaczka dr Michela Gaudiello. Wraz z dr. Arturem Obłuskim z CAŚ UW przeprowadziła już wstępne badania powierzchniowe w północno-wschodniej części regionu Tigray. Wybrano dwa stanowiska do badań archeologicznych: Debre Gergis i Mifsas Bahri. Fot. M. Gaudiello

### Polska Misja Archeologiczna w Dongoli (Sudan)

Badania archeologiczne na tym stanowisku trwają od 1964 roku. Od początku prowadzone są przez Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej im. K. Michałowskiego UW. W lipcu 2019 roku w CAŚ UW odbyły się warsztaty podsumowujące najnowsze efekty prac wykopaliskowych na tym stanowisku, prowadzonych pod kierownictwem dr. Artura Obłuskiego w ramach grantu Europejskiej Rady ds. Badań. Więcej na ten temat w tekście na str. 20. Fot. M. Reklajtis.



### Ustalenie daty powstania starożytnej Apamei (Syria)

Naukowcy z Instytutu Archeologii UW określili datę powstania miasta Apamea, jednego z ważniejszych antycznych ośrodków miejskich. Zespół dr. hab. Marka T. Olszewskiego z Instytutu Archeologii UW ustalił, że miasto zostało ufundowane w 320 roku p.n.e. Materiałem, który umożliwił te ustalenia, były fotografie mozaiki podłogowej odnalezionej w 2011 roku. – Gdy otrzymałem zdjęcia mozaiki z DGAM w Damaszku, od razu, po 35 latach pracy nad mozaiką antyczną, zdałem sobie sprawę z wyjątkowości tego dzieła sztuki. Podobnie zareagował mój współpracownik, dr Houmam Saad. Byłem zaskoczony mistrzowską techniką wykonania mozaiki, jej rozmiarami oraz niezwykle skomplikowaną narracją historyczną dwóch figuralnych pasów. Mozaiki historyczne z okresu antyku klasycznego można policzyć na palcach jednej ręki – mówi dr hab. Olszewski. Fot. autor nieznan, zdjęcie zmodyfikowała dr D. Zielińska z Instytutu Archeologii UW.



# DROGA DŽESERA W ZAŚWIATY

Katarzyna Bieńko



Wijący się wąż z wysuniętym językiem zdobity drewniany rytualny harpun odkryty w komorze na końcu Korytarza 1. Fot. J. Śliwa/CAS UW.

**\*Neczerichet (Dżeser)** – władca Egiptu z III dynastii panujący na przełomie XXVIII i XXVII w. p.n.e. Za jego czasów nastąpił rozwój państwa, powstała monumentalna rzeźba i architektura kamienna. Kompleks grobowy Dżesera to zarówno Piramida Schodkowa – najstarsza piramida świata, jak i cały zespół budynków, dziedzińców.

**\*\*Teksty Piramid** – inskrypcje opisujące drogę władcy do bogów. Były utrwalane na ścianach korytarzy i komór grobowych faraonów. Pierwsze pochodzą z okresu 300 lat po Dżeserze.

Kompleks grobowy Neczericheta z zaznaczeniem odsłoniętych odcinków Suchej Fosy. Po prawej u dołu: odcinki odkryte w latach 40., ze ścianami, przejściami i niszami. Po prawej u góry: część odsłonięta przez polską misję; na zdjęciu strzałki wskazują Korytarz 1 (prawa) i 2 (lewa). Na pierwszym planie: grobowiec dostojnika z późniejszego okresu. Rys. K. O. Kuraszkiewicz, fot. J. Śliwa/CAS UW.

W starożytnym Egipcie grobowce faraonów budowano po to, aby władca po śmierci mógł się odrodzić i żyć wiecznie w towarzystwie bogów. Zespół badaczy Polsko-Egipskiej Misji Archeologicznej Saqqara, prowadzący wykopaliska wokół kompleksu Piramidy Schodkowej faraona Neczericheta, sądzi, że odkryta w latach 80. XX w. Sucha Fosa mogła być trójwymiarowym modelem drogi egipskiego króla w zaświaty. Trwają obecnie prace weryfikujące tę teorię.

Sucha Fosa to ogromny, wykuty w skale rów otaczający obszar ok. 750 na 600 metrów wokół kompleksu grobowego Neczericheta\*. Wgłębienia nie można zobaczyć z powierzchni. Wypełnia je piasek i odłamki skalne. Jest widoczne dopiero z góry, np. na zdjęciach lotniczych czy satelitarnych. Pierwsze wzmianki na temat tej struktury pojawiły się podczas prac archeologicznych w latach 40. XX wieku. Rów jednak został po raz pierwszy zidentyfikowany i opisany przez egipskiego archeologa Nabila Swelima w 1985 roku.

– Swelim uważał, że rów miał pełnić funkcję fosy – oddzielać obszar grobowca, czyli święty teren od całej reszty świata – profanum. Później badacze sugerowali, że może i była to fosa dzieląca dwie sfery, ale przede wszystkim mógł być to kamieniołom, z którego pochodził materiał do budowy Piramidy Schodkowej i tego wszystkiego, co ją otacza – mówi dr. hab. Kamil Omar Kuraszkiewicz z Zakładu Egiptologii UW, kierownik Polsko-Egipskiej Misji Archeologicznej Saqqara.

## HARPUN Z WIJĄCYMI SIĘ WĘZAMI

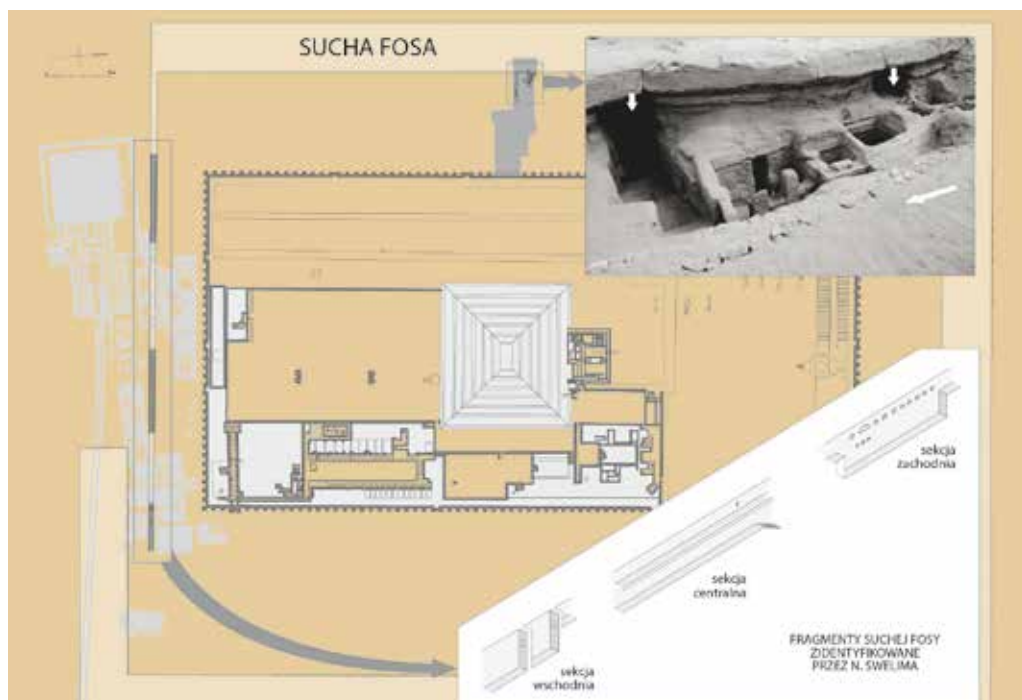
Zespół naukowców z misji Saqqara, prowadzonej

przez Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej UW, pracuje po zachodniej stronie piramidy od 1987 roku.

– Zaczęliśmy świadomie szukać tego, o czym pisał Swelim w 2000 roku. Okazało się, że w miejscu, gdzie był oczekiwany brzeg fosy, skała „idzie” w dół. Zeszliśmy kilka metrów, nie dochodząc do dna. Początkowo odsłoniłmy dwudziestometrowy odcinek Suchej Fosy. To, co miało być rowem, tak jak fosa przy średniowiecznych zamkach, jest instalacją bardziej skomplikowaną – wyjaśnia dr hab. Kuraszkiewicz.

W skalnym zboczu w brzegu fosy naukowcy znaleźli wykute grobowce dostojników z czasów VI dynastii, a więc o kilkaset późniejsze od całego założenia grobowego Dżesera. Odkryli również dwie nietypowe struktury, roboczo nazywane „korytarzami”. Jedna z nich nie została dokończona, druga – według archeologów – musiała być dokończona.

– Korytarz 1, o długości 20 metrów, jest wąski i niski, kończy się niedużą prostokątną komorą. To unikatowa przestrzeń, która w architekturze egipskiej nie ma żadnego odpowiednika – ani w architekturze grobowej ani żadnej innej – dodaje badacz z UW.





Prace archeologiczne w 2009 roku, przy krawędzi Suchej Fosi; na pierwszym planie widoczne wejścia do Korytarza 1 (po prawej) i 2 (po lewej). Fot. W. Wojciechowski/CAŚ UW.

W komorze członkowie misji Saqqara znaleźli wyjątkowy przedmiot – drewniany harpun o długości 2,5 metra, ozdobiony charakterystycznymi wijącymi się węzami. Ich wizerunek odpowiadał wizerunkowi węży widniejących na blokach Neczericheta z kompleksu Piramidy Schodkowej. Badacze uważają, że jest to obiekt rytualny, a nie użytkowy.

Dr hab. Kuraszkiewicz tłumaczy, że Egipcjanie używali harpunów przede wszystkim do polowań na hipopotamy. Przedmiot, który został znaleziony, nie nadawał się do tego ze względu na swoje gabaryty – jest zbyt duży i ciężki, by można go wygodnie używać – i drewniany grot, który nie byłby w stanie przebić grubej skóry hipopotama. To świadczy o jego rytualnym charakterze. Egiptolog zaznacza, że harpun był złożony w cylindrycznym pokrowcu wyrzeźbionym z jednego kawałka drewna, zamkniętym korkiem.

#### NA SPOTKANIE BOGÓW

Naukowcy przypuszczają, że Sucha Fosa mogła być trójwymiarowym modelem drogi króla w zaświaty. Ich teoria oparta jest na analizie odkryć z różnych okresów.

W czasie II wojny światowej egipscy archeolodzy pracujący na stanowisku po południowej stronie piramidy doszli do dna 20-metrowej głębokości wykutego w skale rowu. Nie był to jednak zwykły rów. W jego odkrytych częściach znaleziono dodatkowe elementy.

– Odkopany wtedy odcinek był podzielony pionowymi ścianami, które miały przejścia na wysokości kilkunastu metrów nad dnem. Aby można było skorzystać z przejść, należało użyć liny lub drabiny – wyjaśnia dr hab. Kuraszkiewicz. – W ścianie drugiego odcinka odkryto dwa rzędy kilkunastu niszy. Nie wiemy, co one zawierały. Mogły w nich znajdować się np. wizerunki niebezpiecznych istot – dodaje.

Badacze połączyli fakty. 20 metrów to zarówno głębokość odkopanego odcinka, jak i głębokość, na której w komorze grobowej pochowany jest Dżeser.

#### FARAON I LEONARDO DA VINCI EGIPTU

Przeszkody dla faraona Neczericheta mógł przygotować jego wezyr, ponieważ to on był odpowiedzialny za projekt grobowca króla. – Dżeser miał zaufanego człowieka, który był jego architektem, głównym lekarzem, artystą, kimś w rodzaju Leonardo da Vinci. Ten człowiek miał na imię Imhotep – mówi egiptolog.

Tego, co działo się z królem po śmierci, można dowiedzieć się z tzw. Tekstów Piramid\*\*. Droga w zaświaty nie była łatwa. Na faraona czekały różne niebezpieczeństwa, nieprzyjazne istoty i przeszkody, które musiał pokonać. Władca poruszał się tratwami i po drabinach – to pasowałoby do teorii zaproponowanej przez misję Saqqara.

– Chcemy sprawdzić naszą hipotezę. Przypuszczamy, że przeszkód, które król musiał pokonać, będzie więcej. Sądymy, że Egipcjanie przygotowywali „atrakcje” dla Dżesera, zaczynając od strony południowej, kierując się na wschód i na północ – zaznacza dr hab. Kuraszkiewicz.

Podczas ubiegłorocznej kampanii archeologicznej z misji Saqqara zaczęli kopać na południe i właśnie tam odsłoniли kolejny fragment Suchej Fosi w jej brzegu. Skala jednak okazała się dosyć krucha i dwa ogromne bloki, o masie ok. 25 i 40 ton, zagroziły im wejście. W następnym roku na wiosnę planują wznowić swoje badania.

**Polsko-Egipska Misja Archeologiczna Saqqara** – misja archeologiczna założona w 1987 roku przez prof. Karola Myśliwca. Dr hab. Kamil Omar Kuraszkiewicz jest zaangażowany w jej prace od 1997 roku. Obecnie zespół liczy od 10 do 15 osób – Polaków i Egipcjan. Ważną częścią zespołu są również wykwalifikowani robotnicy egipscy – ok. 20-50 osób. O badaniach archeologów można przeczytać w ponad 200 publikacjach i artykułach naukowych oraz na stronie [www.saqqara.uw.edu.pl](http://www.saqqara.uw.edu.pl).

#### Sakkara to jedna z nekropoli Memfis

– miasta portowego starożytnego Egiptu, które było bardzo istotnym ośrodkiem politycznym, religijnym, administracyjnym i kulturalnym. Cmentarz jest zwarty przestrzenią i czasowo. Tam, gdzie znajduje się Sucha Fosa Egipcjanie chowali później dworzany. W tym samym miejscu powstał też cmentarz ubogiej ludności, która żyła w Egipcie w ostatnich 4-5 stuleciach p.n.e. W ciągu trzech dekad, podczas kampanii wykopaliskowych, członkowie misji Saqqara odnaleźli i zbadali 732 mumie ludzkie.

# BADANIA W STAREJ DONGOLI

Naukowcy z Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej UW pod kierunkiem dr. Artura Obłuskiego prowadzą badania w Nubii. Celem projektu UMMA, realizowanego w ramach grantu Europejskiej Rady ds. Badań, jest analiza przebiegu transformacji społeczności Starej Dongoli z chrześcijańskiej w islamską. W ramach pierwszego etapu prac archeolodzy zbadali najpóźniejsze, XVIII-wieczne warstwy pozostałości miasta i poznali jego plan urbanistyczny.

Położona na terenie dzisiejszego Sudanu, między III a IV kataraktą Nilu, Stara Dongola była stolicą potężnego średniowiecznego królestwa Makurii, które w okresie największej świetności, od IX do XIII wieku, stanowiło jedno z największych terytorialnych państw ówczesnego świata. Współcześnie Stara Dongola jest ważnym stanowiskiem archeologicznym, w którym Polacy prowadzą badania już ponad 50 lat. Ze względu na swoją ogromną powierzchnię, zostało ono poznane dotychczas jedynie w niewielkim zakresie.

Naukowcy z Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej UW pod kierunkiem dr. Artura Obłuskiego realizują w Starej Dongoli projekt UMMA – *Urban Metamorphosis of the community of a Medieval African capital city*. Archeolodzy badają okres w historii Dongoli, gdy po upadku chrześcijańskiego królestwa Makurii w XIV wieku, zaczyna ona przekształcać się w miasto muzułmańskie w mniejszym organizmie państwowym. Na terenie miasta powstaje wtedy nowa, zislamizowana społeczność (skrót UMMA z języka arabskiego oznacza „wspólnotę”). Badacze chcą prześledzić przebieg tego procesu na podstawie analizy życia codziennego mieszkańców – domostw i ich kultury materialnej.

Analiza rozkładu  
pomieszczeń  
odsłoniętego domu.  
Fot. M. Reklajtis.



Działania te realizowane są w ramach prestiżowego Starting Grant Europejskiej Rady ds. Badań (ERC), który dr Artur Obłuski otrzymał w 2017 roku jako pierwszy archeolog w Polsce. Dofinansowanie projektu wynosi 1,5 mln euro. Jest to największe wsparcie finansowe, jakie polscy archeolodzy otrzymali na badania.

Misja CAŚ UW prowadzi badania w tzw. cytadeli, najwyżej położonym fragmencie miasta otoczonym kamiennym murem o wysokości 10 metrów i grubości 5 metrów. W pierwszym sezonie wykopaliskowym, zakończonym w lutym, archeolodzy zbadali najpóźniejsze, XVIII-wieczne warstwy stanowiska na obszarze o powierzchni 4,5 tys. metrów kwadratowych, obejmującym kilkanaście domów mieszkalnych.

## PLAN URBANISTYCZNY MIASTA

W swoich pracach naukowcy wykorzystali szerokopłaszczyznowe badania wykopaliskowe, badania laboratoryjne oraz specjalistyczny sprzęt, w tym georadar. Ta ostatnia metoda okazała się przełomowa, ponieważ pozwoliła dotrzeć do warstw położonych pod powierzchnią ziemi, do których dotarcie innymi metodami byłoby niemożliwe. Badania te zostały przeprowadzone wraz z naukowcami z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN: Tomaszem Herbichem i Robertem Ryndziewiczem.

– Początkowo w naszych pracach planowaliśmy wykorzystać przede wszystkim badania geomagnetyczne. Znajdujące się jednak pod powierzchnią ziemi warstwy cegły wypalanej zaburzały uzyskany obraz, dlatego też zdecydowaliśmy się zastosować georadar. Okazało się, że dzięki naszym badaniom wypracowaliśmy metodę, która daje diametralnie lepsze wyniki niż wykorzystywane dotychczas nieinwazyjne metody badawcze – ocenia dr Obłuski, kierownik grantu.

Zastosowanie tej technologii pozwoliło stworzyć mapę XVIII-wiecznej Starej Dongoli, obejmującą także obszary nieprzebadane dotychczas archeologicznie. Jest to jedyny w całości znany układ urbanistyczny miasta afrykańskiego z tego okresu. Na uzyskanych za pomocą georadaru obrazach widać układ ulic, a nawet plany całych domostw. Dokładna analiza mapy urbanistycznej Dongoli pozwoli archeologom precyzyjnie planować dalsze działania wykopaliskowe i wybierać konkretne miejsca, które chcą eksplorować, np. budynki publiczne lub domy biedniejszych warstw społeczeństwa.

## ZAAWANSOWANA KULTURA

Dzięki zrealizowanym dotychczas działaniom, badacze poznali szczegóły życia codziennego mieszkańców XVIII-wiecznej Dongoli. – Stara Dongola to obszar o powierzchni blisko 200 hektarów, stąd też możemy bardziej mówić o aglomeracji



Badania archeologiczne w Starej Dongoli.  
Fot. M. Reklajtis.

niż o mieście. Mało osób uzmysławia sobie, że w tym czasie w Afryce istniały ośrodki miejskie, inne niż fundowane przez imperia kolonialne. Tymczasem była to bardzo zaawansowana kultura – podkreśla dr Obłuski.

Po pierwszym sezonie prac wykopaliskowych archeolodzy sformułowali hipotezę, że mieszkańcy XVIII-wiecznej Starej Dongoli tworzyli muzułmańską społeczność, która prowadziła ożywione kontakty handlowe z właściwie całym ówczesnym światem. Dowodzą tego znaleziska takie jak np. ostraka – fragmenty glinianych naczyń, na których pisano tekst (w tym przypadku wersy z Koranu) czy szklane paciorki i ceramika z oddalonych regionów – Japonii i Niderlandów. Odkrycia archeologiczne wskazują także na to, że mieszkańcy Dongoli byli wielbicielami tytoniu i kawy.

Ponadto, poza murami cytadeli, naukowcy odkryli pozostałości zabudowań z trzciny pokrytej gliną. Jest to technika budowlana, która nie była wcześniej znana na tym terenie. Badacze spodziewali się, że tego rodzaju budynki powinni zamieszkiwać ludzie biedniejsi, tymczasem wyposażenie domów z trzciny i wyposażenie domów z cegły, znajdujących się wewnątrz murów, okazało się identyczne. To z kolei argument przemawiający za raczej egalitarnym charakterem społeczeństwa Starej Dongoli.

#### DALSZE PLANY

Projekt UMMA realizowany będzie łącznie przez 5 lat w ramach 4 sezonów wykopaliskowych, z których każdy został zaplanowany na 4 miesiące. W następnym sezonie, który rozpoczyna się w październiku, naukowcy planują przejść do kolejnych warstw datowanych już na okres pomiędzy XIV a XVI wiekiem. Jednym z elementów projektu na dalszym etapie będzie także stworzenie we współpracy z naukowcami z Wydziału Matematyki, Informatyki i Mechaniki UW innowacyjnej,

ogólnodostępnej bazy danych, w której archeolodzy udostępnią wszystkie rezultaty prac.

Badacze chcą także rozwijać dodatkowe działania, które nie są bezpośrednio związane z grantem ERC. Przede wszystkim rozpoczęli „dekolonizację” archeologii. Jednym z takich przedsięwzięć jest rozwój współpracy z sudańską społecznością lokalną i współtworzenie wraz z nią strategii rozwoju regionu.

– Trzeba mieć świadomość, że nasze działania nie mogą być prowadzone tylko w celu uzyskania interesujących nas – naukowców – odpowiedzi. Powinniśmy poczuwać się również do odpowiedzialności za zachowanie narracji społeczności lokalnej dotyczącej stanowiska archeologicznego i włączyć ją w proces badawczy. Naszym zadaniem musi być również stymulowanie i wspieranie lokalnego rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego. Tylko w ten sposób i tylko dzięki ludziom mieszkającym w tym regionie to wspaniałe dziedzictwo kultury światowej ma szansę zostać zachowane – mówi dr Artur Obłuski.

W ramach dalszych prac archeolodzy będą chcieli także kontynuować badania nad innym, nieco nieoczekiwanym, efektem wykopalisk pierwszego sezonu – odkryciem kościoła chrześcijańskiego zlokalizowanego na środku cytadeli. Jego absyda jest o połowę większa od największej dotychczas znanej absydy w Nubii, co oznacza, że odnaleziona świątynia może być największym znanym chrześcijańskim budynkiem sakralnym na tym obszarze. Naukowcy planują prowadzić dalsze badania kościoła w ramach osobnego grantu.



Obraz georadarowy stanowiska archeologicznego w Starej Dongoli. Źródło: T. Herbich i R. Ryndziejewicz, Instytut Archeologii i Etnologii PAN.

#### Oprócz dr. Artura Obłuskiego w skład zespołu prowadzącego badania w ramach grantu ERC wchodzi:

dr Dorota Dzierzbicka (kierownik prac terenowych), dr Agata Deptuła, Adrian Chlebowski, Katarzyna Danys, Maciej Wyżgoł z Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej UW, a także dr hab. Anna Wodzińska z Instytutu Archeologii UW i dr hab. Barbara Woronko z Wydziału Geologii UW. W pracach biorą udział także Tomasz Herbich i Robert Ryndziejewicz z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN oraz naukowcy z Kanady, USA, Pakistanu, Egiptu i Włoch.

**Dr Artur Obłuski** – archeolog-nubiolog, pełniący obowiązki dyrektora Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej im. K. Michałowskiego UW. Jest laureatem Starting Grant Europejskiej Rady ds. Badań (ERC). We wrześniu 2018 roku został przewodniczącym Międzynarodowego Towarzystwa Nubiologicznego (International Society for Nubian Studies).

# W S+OCZEWCE



^ Wypas kóz i owiec w okolicy miejscowości Sanchast, Chorasán Północny, Iran. Fot. A. Sołtysiak.



## O WPŁYWIE CZŁOWIEKA NA ŚRODOWISKO

Na łamach czasopisma „Science” ukazał się artykuł *Archaeological assessment reveals Earth's early transformation through land use* podsumowujący aktualną wiedzę na temat przekształceń środowiska przez człowieka w ciągu ostatnich 10 tys. lat. Wyniki badań sugerują, że wpływ człowieka na środowisko w bardziej odległej przeszłości był do tej pory wyraźnie niedoszacowany.

Wyniki badań przedstawione w artykule są efektem międzynarodowego projektu ArchaeoGLOBE, w którym wzięło udział 255 archeologów z całego świata, w tym z UW. Dzięki projektowi zebrano informacje dotyczące uprawy ziemi przez człowieka w 146 regionach

obejmujących wszystkie kontynenty (poza Antarktydą) w okresie od 10 tys. lat temu do połowy XIX wieku.

Jednym z autorów artykułu jest dr hab. Arkadiusz Sołtysiak z Instytutu Archeologii UW. – Projekt ArchaeoGLOBE wykazał, że zmiany środowiska poprzez wprowadzenie intensywnych metod uprawy ziemi oraz urbanizację zostały zainicjowane już 6 tys. lat temu i w ciągu kolejnych 4 tys. lat rozpowszechniły się na więcej niż połowie ekumeny. Choć skala tych zmian była początkowo niewielka w porównaniu z czasami po rewolucji przemysłowej, dane projektu ArchaeoGLOBE sugerują, że wpływ człowieka na środowisko w bardziej odległej przeszłości był do tej pory wyraźnie niedoszacowany – wyjaśnia dr hab. Sołtysiak.



## ROBOT-ŚLIMAK

Badacze z Wydziału Fizyki, przy użyciu technologii światłoczułych elastomerów, zbudowali mikro robota naśladującego ruch ślimaka. 10-milimetrowej długości robot, napędzany i sterowany za pomocą modulowanej wiązki lasera, potrafi poruszać się po płaskim podłożu, wspinać po pionowej ścianie i pełzać po szklanym suficie.

Ciekłokrystaliczne elastomery to inteligentne materiały, które mogą szybko, w odwracalny sposób zmieniać kształt. Dzięki odpowiedniemu uporządkowaniu cząsteczek elastomeru można programować deformację takiego elementu. Umożliwia to zdalne zasilanie i sterowanie mechanizmów wykonawczych i robotów za pomocą światła.

Wykorzystując technologię światłoczułych elastomerów, badacze z Wydziału Fizyki UW we współpracy z Wydziałem Matematyki Uniwersytetu w Suzhou w Chinach zbudowali pierwszego na świecie robota, który porusza się, naśladując pełzanie ślimaka w naturalnej skali. Ruch robota generowany jest przez poruszające się deformacje miękkiego ciała, wywołane wiązką lasera i ich oddziaływanie z podłożem przez warstwę sztucznego śluzu. Wcześniej ten sam zespół zademonstrował napędzanego światłem robota-gąsienicę naturalnej wielkości.

Pierwszym autorem publikacji o robocie-ślimaku *A Millimeter-Scale Snail Robot Based on a Light-Powered Liquid Crystal Elastomer Continuous Actuator*, która ukazała się w „Macromolecular Rapid Communications” jest Mikołaj Rogóż z UW, laureat Diamentowego Grantu.



## BIG DATA W AWIACJI

Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego UW zaprezentowało System Diagnostyki Globalnego Systemu Przewozów Lotniczych (Global Air Transport Optimisation – GATO). Projekt realizowany był od 2015 roku we współpracy z Organizacją Międzynarodowego Lotnictwa Cywilnego ONZ (ICAO).

System GATO zawiera kompletne zasoby cyfrowe globalnego systemu przewozów lotniczych, obejmujące ewidencję około 3,5 mld pasażerów obsługiwanych przez wszystkich światowych przewoźników w ciągu

roku. ICM UW opracował też narzędzie wspomagające podejmowanie decyzji dotyczących organizacji przewozów przeznaczone dla planistów oraz decydentów lotniczych.

GATO jest obecnie najnowocześniejszym systemem Big Data, umożliwiającym szybkie generowanie statystyk o wysokiej rozdzielczości – tak w skali globalnej, jak i krajowej, z precyzyjnym odniesieniem do danej trasy, miasta, wyspy czy lotniska – podkreśla dr Jan Malawko z ICM UW, kierownik projektu.



## KWANTOWA INTERFERENCJA W SŁUŻBIE INFORMATYKI

Naukowcy z UW wspólnie z badaczami z Uniwersytetu Oxfordzkiego i amerykańskiej agencji NIST pokazali, że zaprzęgając do obliczeń kwantową interferencję, można szybciej i dokładniej przetwarzać nawet bardzo duże zbiory danych.

Badania, w których uczestniczył zespół dr hab. Magdaleny Stobińskiej z Wydziału Fizyki UW, mogą przysłużyć się do rozwoju zastosowań

technologii kwantowych m.in. w sztucznej inteligencji, robotyce czy diagnostyce medycznej. Uniwersytet Warszawski zgłosił wniosek o międzynarodowy patent na rozwiązania opracowane w ramach badań.

Wyniki prac opublikowano w artykule *Quantum interference enables constant-time quantum information processing* na łamach czasopisma „Science Advances”.





## NOWY TYP ZEGARA MOLEKULARNEGO

Nowy typ zegara molekularnego jest jednym z głównych wyników badań prowadzonych przez międzynarodowy zespół naukowców, w którego skład wchodzi dwoje chemików z UW. Stworzony przez nich zegar może być wykorzystany do badania oddziaływań międzyatomowych, poszukiwania grawitacji nienewtonowskiej i zmian w czasie stałych fundamentalnych.

Optyczne zegary atomowe są niezwykle precyzyjnymi urządzeniami pomiarowymi. Pozwalają one na pomiar czasu z dokładnością mniejszą niż  $10^{-18}$  sekundy. Międzynarodowy zespół badaczy zaprezentował zupełnie nowy typ zegara, który używa cząsteczek dwuatomowych. Cząsteczki mają znacznie bogatszą strukturę

wewnętrzną: oprócz elektronowych stanów energetycznych mają również stany rotacyjne i wibracyjne. Te ostatnie zostały wykorzystane w konstrukcji opisywanego zegara. Dokładne pomiary czasu były możliwe dzięki użyciu niezależnych od stanu (tak zwanych magicznych) długości fali do pułapkowania cząsteczek w sieci optycznej.

Wyniki badań z udziałem prof. Roberta Moszyńskiego i Iwony Majewskiej z Wydziału Chemii UW zostały zaprezentowane w artykule *Molecular lattice clock with long vibrational coherence* na łamach miesięcznika „Nature Physics”.



## W CENTRUM KATALITYCZNYM SPLICEOSOMU

Zespół prof. Magdy Konarskiej z Międzynarodowej Agencji Badawczej ReMedy i Centrum Nowych Technologii UW zaprezentował wyniki badań dotyczące zmian zachodzących w centrum katalitycznym spliceosomu. Naukowcy wyjaśnili też niektóre elementy przebiegu katalizy splicingu i zasugerowali sposoby regulacji tego procesu.

Splicing to proces składania genów. Błędy pojawiające się w czasie splicingu mogą wpływać w negatywny sposób na metabolizm komórki, apoptozę i cykl komórkowy, w niektórych przypadkach wywołując także proces nowotworzenia.

Badania pokazały, że centrum katalityczne spliceosomu, składające się z cząsteczek RNA, ulega istotnym reorganizacjom, które nie były

wcześniej obserwowane za pomocą wysokorozdzielczych technik mikroskopii krioelektronowej (cryo-EM). We wszystkich znanych strukturach cryo-EM spliceosomu centrum katalityczne pozostawało identyczne na każdym z etapów reakcji. Naukowcy, wykorzystując genetykę drożdży i metody bioinformatyczne, wykazali, że centrum aktywne ulega istotnym zmianom. Ponadto, badania pokazują, że zmiany stabilności centrum katalitycznego wpływają na wydajność reakcji splicingu, a w konsekwencji na regulację splicingu alternatywnego.

Wyniki prac opisano w artykule *Rearrangements within the U6 snRNA Core during the Transition between the Two Catalytic Steps of Splicing* w czasopiśmie „Molecular Cell”.



## JEDNA Z NAJWIĘKSZYCH PASYWNYCH OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW W EUROPIE

Uniwersytecka spółka spin-off RDLS w konsorcjum z czeską firmą Dekonta wybuduje jedną z pierwszych w Polsce hybrydowych hydrofitowych oczyszczalni wody i ścieków. To przyjazne środowisku rozwiązanie, które imituje warunki hydrauliczne i siedliskowe naturalnych ekosystemów.

Spółka RDLS (Research & Development for Life Sciences) w konsorcjum z czeską firmą Dekonta wygrała przetarg na budowę pasywnej oczyszczalni ścieków w miejscowości Białka w województwie lubelskim.

Działanie innowacyjnej oczyszczalni wód i ścieków opiera się na technologii naśladującej naturalne procesy bagienne. Będzie to jedna z pierwszych tego typu oczyszczalni w Polsce. Inwestycja zajmie około 1 hektara i obsłuży prawie 1800 mieszkańców. Integralnym elementem projektu jest system kanalizacyjny, który będzie doprowadzał ścieki z poszczególnych gospodarstw do oczyszczalni.

W wakacje **Narodowe Centrum Nauki** ogłosiło wyniki czterech konkursów:

- › w siódmej edycji programu **ETIUDA** nagrodzono 27 doktorantów z UW, którzy otrzymają łącznie prawie 3,2 mln zł dofinansowania,
- › w trzeciej edycji programu **SONATINA** centrum wybrało cztery projekty UW: dwa z Wydziału Fizyki i po jednym z wydziałów „Artes Liberales” oraz Filozofii i Socjologii. Pracownicy uniwersytetu otrzymali łącznie ponad 2,3 mln zł,
- › w trzeciej edycji programu **UWERTURA** dr Agnieszka Brylak z Wydziału Neofilologii UW otrzymała finansowanie stażu zagranicznego na Uniwersytecie w Mediolanie,
- › w drugiej edycji konkursu na międzynarodowe projekty badawcze z zakresu technologii kwantowych, organizowanego przez konsorcjum **QuantERA** koordynowane przez NCN, nagrodzono dwa projekty naukowców z UW: *C'MON-QSENS! Sensory kwantowe monitorowane w czasie ciągłym* – projekt Centrum Nowych Technologii, we współpracy z zespołami z Danii, Hiszpanii, Izraela, Szwecji i Wielkiej Brytanii; *Informacja i komunikacja kwantowa z wykorzystaniem kodowania wielowymiarowego* – projekt Wydziału Fizyki, we współpracy z zespołami z Francji, Niemiec, Wielkiej Brytanii i Włoch.

## PODIUM NAUKOWE

W lipcu **Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego** ogłosiło wyniki dwóch programów grantowych:

- › w konkursie „Odrodzona po latach niewoli – kompendia wiedzy: encyklopedie, słowniki, leksykony, katalogi, etc.” organizowanym w ramach **Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki** grant otrzymał prof. Jacek Jadacki z Wydziału Filozofii i Socjologii, który zamierza opracować pięcioczęściową, dwujęzyczną *Encyklopedię Szkoły Lwowsko-Warszawskiej*,
- › w konkursie na **Diamentowe Granty** nagrodzono 16 studentów z UW, którzy otrzymali środki na realizację własnych projektów badawczych.

Opracowanie konstrukcji nowego typu ogniwa litowo-jonowego to główny cel projektu, który został dofinansowany w ramach 10. edycji programu **LIDER** realizowanego przez **Narodowe Centrum Badań i Rozwoju**. Jego kierownikiem jest dr Bartosz Hamankiewicz z Wydziału Chemii, który na badania otrzymał z NCBR ponad 1,2 mln zł. Konkurs rozstrzygnięto pod koniec sierpnia.

# NAJLEPSI HUMANIŚCI STRACĄ NAJWIĘCEJ

W styczniu poznaliśmy ministerialny wykaz wydawnictw, pod koniec lipca wykaz czasopism i materiałów z konferencji. W tworzeniu tego drugiego brali co prawda udział przedstawiciele środowiska, ale ostateczny kształt listy ustaliło ministerstwo. Oba wykazy oraz nowe zasady ewaluacji w dyscyplinach od miesiąca budzą bardzo silne emocje w środowisku naukowym. Szczególnie w środowisku humanistów. Jednym z wątków dyskusji jest faworyzowanie przez system ewaluacyjny publikacji anglojęzycznych. Dla badaczy zajmujących się polską literaturą, językiem, kulturą czy historią, publikujących przede wszystkim w języku polskim, może oznaczać to automatyczne zamknięcie drogi do uzyskiwania bardzo wysokiej punktacji za ich dorobek. Dr hab. Marek Węcowski z Instytutu Historycznego UW, choć sam zajmuje się historią starożytną i publikuje przede wszystkim w języku angielskim, zaproponował jedno z możliwych rozwiązań tego problemu – stworzenie systemu akredytacji polskich czasopism i wydawnictw naukowych. Najlepsze z nich, wyróżnione w drodze oddolnej akredytacji, gwarantowałyby autorom punktację porównywalną z najlepszymi czasopismami i wydawnictwami zagranicznymi. O tym pomysśle rozmawia z nim Katarzyna Łukaszewska.

## A może akredytacja czasopism?

Dr hab. Marek Węcowski z Instytutu Historycznego UW zaproponował w artykule na łamach wakacyjnego „Forum Akademickiego” system, który miałby jego zdaniem zapobiec nieefektywnej ocenie dorobku „humanistyki narodowej”. Pod tym terminem rozumie on badania dotyczące polskiej kultury, literatury, języka i historii, prowadzone głównie na podstawie źródeł w języku polskim, a których wyniki publikowane są po polsku. Zaproponował, aby – na wzór działalności Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej oraz Polskiej Komisji Akredytacyjnej – środowiska naukowe prowadziły akredytację polskich wydawnictw i czasopism naukowych z zakresu „humanistyki narodowej”. Celem byłoby stworzenie bardzo wąskiej, elitarnej listy czasopism i wydawnictw. Za publikację artykułu bądź monografii w jednym z nich badacz miałby szansę otrzymać tyle samo punktów co za pracę w najwyższej punktowanej czasopiśmie lub wydawnictwach zagranicznych.

Więcej: *Humanistyka narodowa. Jak uczciwie oceniać jakość*, „Forum Akademickie” nr 7-8/2019

Zaproponował Pan system, który mógłby być uzupełnieniem ministerialnego wykazu czasopism naukowych. Dlaczego Pana zdaniem takie uzupełnienie w odniesieniu do humanistyki jest potrzebne?

Z powodu ogólnego niedopasowania narzędzi bibliometrycznych do potrzeb humanistyki. Istnieje bardzo poważna różnica pomiędzy możliwościami parametryzacji i w konsekwencji wiarygodnością sposobu oceniania humanistyki i innych dziedzin nauki, nie tylko w Polsce, ale i wszędzie na świecie. W humanistyce proste wyszukiwanie danych na podstawie baz, takich jak Scopus czy Web of Science, nie działa. Niekiedy nawet najważniejsze prace humanistyczne publikowane w języku angielskim w najbardziej prestiżowych wydawnictwach świata zachodniego nie zostają w tych bazach ujęte. Dorobek humanistyczny indeksowany jest z ogromnym opóźnieniem. Jeżeli się nie mylę, inaczej jest w dziedzinie nauk ścisłych i przyrodniczych. Te bazy nie zostały wymyślane dla humanistów.

Przypomina to trochę sytuację z tzw. „listą szanghajską” – gdy próbuje wyłuszczyć się dziennikarzom, dlaczego ten ranking nie jest dobrym sposobem oceny Uniwersytetu Warszawskiego. Nie jest, bo został wymyślony dla innego typu uczelni i do innych celów niż te, do których jest teraz stosowany. Tak samo jest ze wspomnianymi bazami. Być może w ciągu 10 lub 20 lat zaczną skutecznie obejmować humanistykę, ale do tego jeszcze bardzo daleka droga.

W konsekwencji w przypadku humanisty indeks Hirscha jest w pełni wiarygodny wtedy, kiedy go sami zestawimy, zbierając mozolnie przez lata cytowania naszych własnych publikacji. Nie ma żadnego narzędzia, które automatycznie zrobi to za nas.

W przypadku humanistyki, którą Pan określa jako narodową, problem jest jeszcze głębszy.

Wiem, że to niezręczne określenie, stosuję je tylko z braku lepszego. Otóż wykazy wydawnictw i czasopism mają spełniać określony cel, którego moim zdaniem – przy całym szacunku dla znakomitych badaczy zasiadających w komisjach, które uczestniczyły w układaniu tych wykazów – na razie nie spełniają wystarczająco dobrze. Jestem przekonany, że tego typu listy i wszelkie inne działania na rzecz parametryzacji powinny służyć ocenie oraz stymulowaniu jakości. Zauważyliśmy, że pewne obszary humanistyki można badać poprzez ich związki ze światem zewnętrznym, poprzez jakość publikacji w wydawnictwach światowych, cytowania itp., a więc w praktyce punktując najwyższe wydawnictwa i czasopisma świata anglojęzycznego. Tymczasem „rynek wewnętrzny” humanistyki, która – bazując w znacznej mierze na źródłach w języku polskim – publikuje po polsku, ma z tym światem bardzo niewiele styczności. Szanse na propagowanie nawet najlepszych

badani na „rynku zewnętrznym” są znikome. Jeżeli czołowe czasopismo lub wydawnictwo świata anglojęzycznego chce wydawać dorobek polskiej humanistyki, to często szuka publikacji syntetycznych, a nie studiów szczegółowych stanowiących przecież najważniejszy obszar badań naukowych. Z kolei badacz zagraniczny zajmujący się poezją romantyczną zainteresuje się najczęściej nie szczegółowymi studiami o Mickiewiczu, tylko pracami ogólnymi, podsumowującymi czy syntetyzującymi polski romantyzm.

### **Czy w takiej sytuacji jest tylko humanistyka polska? Czy studia o poetach romantycznych czeskich lub rumuńskich mają większe szanse na lubzenie międzynarodowego zainteresowania?**

Dotyczy to wszystkich obszarów językowych poza „językowo-literackim mainstreamem”, który obejmuje angielski, francuski, niemiecki, włoski, hiszpański, portugalski czy rosyjski. Ten problem jest zauważalny w wielu krajach. W zeszłym roku pojawiła się „Helsińska inicjatywa na rzecz wielojęzyczności w komunikacji naukowej”, która została podjęta przez fińskie oraz norweskie uniwersytety i instytucje badawcze. Świat skandynawski zdał sobie sprawę, że chociaż przy tamtejszym poziomie nauczania języka angielskiego dla humanisty nie jest problemem pisanie prac naukowych po angielsku, to jednak dominacja angielskiego przynosi również straty. I to nie tylko dla kultury narodowej i społecznej roli nauki. Oznacza też ograniczenie obszarów działalności naukowej i podejmowanej tematyki badawczej. W Holandii z kolei od lat toczy się dyskusja na temat udziału języka angielskiego w edukacji akademickiej.

W świecie nauki języki narodowe spoza owego głównego nurtu cierpią w sposób, który ma daleko idące konsekwencje kulturowe i naukowe. Polska jest tu w sytuacji szczególnej, ponieważ wśród tych, które nie są ani językami konferencyjnymi, ani językami wielkiej literatury światowej, język polski i polski „rynek naukowy” jest ze względu na demograficznych w Europie największy, posługuje się nim wielka liczba badaczy.

**Proponuje Pan wybranie poprzez system akredytacji elitarnej grupy czasopism oraz wydawnictw polskich i punktowanie ich na równi z najlepszymi czasopismami i wydawnictwami zagranicznymi. Uważa Pan, że powinna być to oddolna inicjatywa najlepszych ośrodków naukowych w Polsce – takich jak UW.**

W badaniach nad polską literaturą, kulturą czy historią „produkcja naukowa” jest niemierzona. To są oceany publikacji i – nie ma się co oszukiwać – w wielu wypadkach jest

to produkcja bardzo złej jakości. Ta zła jakość nie jest rozłożona równomiernie, ale trafia się zarówno w większych, jak i w mniejszych ośrodkach akademickich. Przy nowych, dyscyplinarnych zasadach finansowania uczelni, w systemie, który nie działa „projakościowo” i nie promuje odpowiednio mocno publikacji najwybitniejszych, większe ośrodki, gdzie publikuje się więcej, tracą najbardziej. Ale w żywotnym interesie wszystkich polskich uczelni jest wymyślenie systemu, który tę najlepszą jakość będzie promował.

Analogia, którą się posłużyłem, odnosząca się do systemu akredytacji studiów, który powstał w dużej mierze z inicjatywy środowisk Uniwersytetu Warszawskiego w latach 90., wydaje mi się pouczająca. Także w tym wypadku inicjatywa wprowadzenia nowego systemu musiałyby wyjść ze świata nauki, nie może to być ruch administracyjny. Chociaż oczywiście od początku trzeba by było mieć przekonanie, a nawet ministerialne gwarancje, że państwo w którymś momencie weźmie na siebie ten wysiłek i zaakceptuje takie oddolne działania środowiska.

Tego typu zmiany powinny opracować środowiska naukowe. Zdaję sobie sprawę z kłopotów technicznych, które musiałyby się pojawić, gdyby taki pomysł był wprowadzany w życie, ale także z problemów etycznych, a nawet „politycznych”, bo mógłby on za sobą pociągać skojarzenia z „uzurpacją” – próbą narzucenia czegoś innym przez kilka ośrodków akademickich, z których wyszłyby taka inicjatywa. Moim zdaniem nie mamy jednak wyjścia. Wystarczy pomyśleć, jakie straty prestiżowe, ale też wymierne straty finansowe poniosą polskie uczelnie przy nowym systemie finansowania nauki opartym na dyscyplinach, jeżeli dorobek „humanistyki narodowej” będzie klasyfikowany bez brania pod uwagę ogromnej rozpiętości jakościowej. Dotyczyć to będzie przede wszystkim literaturoznawstwa, językoznawstwa, historii, nauk o kulturze, nauk o sztuce, ale też innych dyscyplin.

**Ale czy jeśli zrównalibyśmy w wykazie wybrane wydawnictwa i czasopisma polskie z najlepszymi zagranicznymi, nie zniechęcałoby to humanistów do podejmowania prób, żeby wyniki ich badań przebijają się do obiegu międzynarodowego?**

Jest to zrozumiały niepokój. Ale ja się tego nie obawiam, bo założeniem jest radykalnie elitarny charakter tego systemu. Nie chodzi o to, żeby w każdej dyscyplinie – czy raczej subdyscyplinie, jak np. literatura polska danego okresu historycznego – promować w ten sposób 10 czy 20 czasopism i wydawnictw, lecz 2 lub 3. Nawet najznakomitsi

w danym obszarze autorzy nie każdego roku będą mieli szansę na taką publikację. Mówimy o dowartościowaniu jedynie części najlepszych prac. Ci badacze, którzy starają się wyjść do świata zewnętrznego, nadal będą to robić. Ci, którzy tego nie robią, nie będą. W tym sensie, ten system niczego nie zmieni w skali ogólnej. W mojej propozycji liczba akredytowanych czasopism i wydawnictw byłaby ponadto stała. Żeby jakieś czasopismo znalazło się na liście, inne musi z niej wypaść. W ten sposób stymulowalibyśmy pomiędzy nimi konkurencję.

Wiem, że taki system, gdyby wszedł w życie, z pewnością wywołałby wielką burzę i negatywne reakcje dużej części środowiska. Ale jednocześnie dałby szansę wielu znakomitym badaczom i ich macierzystym uczelniom, a nikomu nic by nie odebrał. Przy dobrze ustawionych parametrach oceny szansę na takie publikacje miałby przecież pracownicy wszystkich polskich uczelni. Decydowałaby jakość ich prac.

**Prof. Marek Kornat, który kierował zespołem proponującym ministerstwu punktację dla czasopism historycznych, zwrócił uwagę na łamach „Forum Akademickiego”, że w bazach niedoreprezentowane są czasopisma całego naszego regionu – Czech, Węgier, Rumunii czy krajów bałtyckich. Że nawet czasopisma niemieckie, francuskie czy włoskie są zdominowane przez czasopisma anglojęzyczne. Oznacza to, że polscy humaniści zajmujący się Węgrami czy Francją i publikujący w czasopismach ukazujących się w tych językach także są w systemie traktowani gorzej. Problem nie dotyczy tylko „humanistów narodowych”. Wszelkie nieanglojęzyczne obszary kultury i nauki są niedowartościowane, choć oczywiście z drugiej strony dominacja jednego języka to w wielu dziedzinach zjawisko bardzo wygodne. Ja zajmę się tylko jednym mankamentem systemu, ponieważ wydawał mi się on wyjątkowo niebezpieczny. Ale nie mam ambicji, by proponować wizję całościowej reformy systemu oceny prowadzenia badań w Polsce. Mój pomysł to rodzaj „nakładki” na system, ale samego systemu ona nie zmieni. To, co w nim działa źle, nadal będzie działało źle. Zaproponowany mechanizm akredytacji zwalczałaby tylko najgroźniejszą chorobę.**

Jesteśmy obecnie świadkami zmian w systemie finansowania oraz organizacji nauki. Zmiany te można oceniać rozmaicie, ale sądzę, że to jest właściwy moment, żeby o takich problemach oraz możliwych reformach pomyśleć i poważnie porozmawiać.

# MŁODZI PRZEDSIĘBIORCY

Karolina Zylak

W wakacje zakończyła się piąta edycja szkoły przedsiębiorczości Brave Camp organizowanej przez Inkubator UW. Nagrodę główną zdobyła studentka Uniwersytetu Warszawskiego Maja Michalak, która otrzymała grant na prowadzenie warsztatów z dziedziny historii sztuki.

Projekt Brave Camp jest finansowany w ramach Programu zintegrowanych działań na rzecz rozwoju Uniwersytetu Warszawskiego (ZIP).

Brave Camp to projekt realizowany przez Inkubator UW, skierowany do studentów, absolwentów, doktorantów i pracowników Uniwersytetu Warszawskiego oraz Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Co roku odbywają się dwie edycje wydarzenia – letnia i zimowa, podczas których uczestnicy rozwijają swoje pomysły naukowo-biznesowe pod okiem ekspertów.

Tegoroczna letnia odsłona szkoły przedsiębiorczości odbyła się w lipcu w Sękocinie. Przez tydzień podczas obozu szkoleniowo-integracyjnego uczestnicy zdobywali wiedzę z zakresu zarządzania projektami, autoprezentacji, marketingu i innych aspektów związanych z prowadzeniem własnego przedsiębiorstwa.

Podczas Demo Night, czyli gali finałowej, wszyscy studenci zaprezentowali swoje pomysły przed sześciuosobowym jury. Finałowa dwunastka miała szansę powalczyć o nagrodę główną – grant w wysokości 5 tys. złotych na rozwój własnej działalności biznesowej lub komercjalizację projektu naukowego.

## Z PASJI DO SZTUKI

Zwycięczynią letniej edycji Brave Camp została Maja Michalak, studentka historii sztuki na Wydziale Historycznym UW, która w ramach projektu Art Academy planuje prowadzić interaktywne warsztaty i szkolenia skierowane głównie do grup uczestniczących w firmowych wydarzeniach integracyjnych. Maja Michalak chciałaby w przystępny sposób przekazywać wiedzę na temat rzeźby, malarstwa i architektury oraz przełamywać tym samym stereotyp, że dzieła sztuki można poznawać jedynie podczas lekcji muzealnych.

– Wiele osób nie zdaje sobie sprawy z tego, jak ciekawą, różnorodną, a przede wszystkim interdyscyplinarną nauką jest historia sztuki. Łączy w sobie zagadnienia z historii, literatury, filozofii, socjologii, a nawet biologii. Nie trzeba być specjalistą w każdej z tych dziedzin, aby móc cieszyć się sztuką. Wystarczą chęci i otwarty umysł – podkreśla laureatka Brave Camp.

Maja Michalak chciałaby „zarażać” uczestników warsztatów swoją pasją i pokazywać, że interpretacja twórczości artystycznej nie musi być wyzwaniem, wystarczą jedynie odpowiednie narzędzia do jej odbioru. Dlatego też w ramach dwugodzinnych zajęć, z których każde poświęcone będzie innemu zagadnieniu, planuje w luźnej atmosferze uczyć tego „jak czytać dzieła sztuki”. Zamierza pokazywać różnorodne perspektywy i konteksty interpretacji, które osoby biorące udział w warsztatach będą mogły wykorzystać do samodzielnego analizowania dzieł.

## NIESZABLONOWE PROJEKTY

W ostatniej odsłonie szkoły przedsiębiorczości Brave Camp wzięło udział 23 studentów UW i WUM. Podobnie jak w latach ubiegłych pomysły przedstawione przez uczestników były bardzo różne: od projektów edukacyjnych i związanych z ekologią do pomysłów opierających się na udogodnieniach dla użytkowników i personalizacji usług.

Jurorzy konkursu, oceniając projekty, brali pod uwagę takie kryteria jak nowatorstwo i dostosowanie do potrzeb rynkowych, a także adaptowalność projektu. – Przedsiębiorczość rozumiemy nie tylko jako zakładanie firmy, ale także jako otwartość myślenia i postawę, którą cechuje sprawczość, chęć zmiany otoczenia. Dlatego też zwracamy uwagę na projekty nieszablone i innowacyjne – mówi Jacek Sztolcman, kierownik Inkubatora UW.

Kierując się tymi założeniami, jury doceniło także inicjatywę biznesową Bartosza Króla, studenta informatyki oraz Mateusza Wnorowskiego, studiującego zarządzanie. Oba pomysły, podobnie jak projekt Mai Michalak, powstały z połączenia pasji i wiedzy. Bartosz Król, laureat drugiego miejsca, w ramach projektu Skipper Aid będzie rozwijał aplikację ułatwiającą planowanie tras rejsów morskich. Z kolei Mateusz Wnorowski, zdobywca trzeciego miejsca, chciałby zająć się produkcją i sprzedażą spersonalizowanych desek do kitesurfingu. Obaj wyróżnieni uczestnicy Brave Camp otrzymali granty na rozwój swojego pomysłu biznesowego w wysokości 3 i 2 tys. złotych.

Laureaci 5. edycji Brave Camp. Od lewej: Mateusz Wnorowski, Maja Michalak, Bartosz Król. Fot. Inkubator UW.



# ERASMUSOWE REFLEKSJE

oprac. Daiwa Maksimowicz

Bardzo chciałam się przekonać, jak to jest studiować za granicą. Taki wyjazd wszechstronnie rozwija – uczy zaradności, samodzielności, otwartości na różnorodność, podnosi kompetencje językowe oraz społeczne. Sprawia, że student czuje się nie tylko Polakiem, ale także Europejczykiem.

Edyta Zbąska, Wydział Psychologii UW, Erasmus studia 2016/2017: Leeds Beckett University, Wielka Brytania; Erasmus studia 2017/2018: Università degli Studi di Padova, Włochy

Bardzo się cieszyłam z tego, że UW współpracuje z różnymi europejskimi uniwersytetami. Już wcześniej odwiedzałam Niemcy. Podoba mi się kultura tego kraju. Dzięki wymianie mogłam poznać przedmiot swoich studiów z innej perspektywy oraz skorzystać z bogatej oferty naukowej renomowanej uczelni. Ponadto, późniejszy powrót na swój uniwersytet pozwala docenić też różnorodność zajęć oferowanych przez wydziały. Główną wadą wymiany Erasmus+ jest to, że kiedyś musi się skończyć!

Magda Kowalczyk, Wydział Prawa i Administracji UW, Erasmus studia 2018/2019: Rheinische Friedrich-Wilhelms Universität Bonn, Niemcy

Udział w międzynarodowym programie wymiany to marzenie prawie każdego studenta. Możliwość kształcenia się za granicą jest kluczem otwierającym wszystkie drzwi. Pobyt w Czechach pozwolił mi na nawiązanie międzynarodowych kontaktów zawodowych. Nasze zajęcia często prowadzili wykładowcy z różnych stron świata. Mieliśmy też spotkania z przedstawicielami zołowych firm.

Eugeniusz Kuznicow-Wyszyński, Instytut Stosunków Międzynarodowych UW, Erasmus praktyki 2016/2017: İnsan Hakları Gündemi Derneği, Turcja; Erasmus praktyki 2017/2018: Alanya Polonyalılar Kültür ve Dostluk Derneği, Turcja; Erasmus studia 2018/2019: Univerzita Karlova, Czechy

- blisko 450 uczelni i 190 innych organizacji
- ponad 2 600 wyjazdów i przyjazdów
- budżet przekraczający 3 miliony euro

To wybrane dane statystyczne dotyczące dwuletniej realizacji Erasmusowego projektu związanego z mobilnością na UW. Według nich, w roku akademickim 2017/2018 oraz 2018/2019 ponad 800 osób wyjechało na studia częściowe za granicę. Poniżej prezentujemy „powymianowe” refleksje kilkorga z nich.

Studenci, którzy wyjechali na studia częściowe za granicę w roku akademickim 2017/18 oraz 2018/19 zrobili to w ramach stypendium finansowanego z budżetu projektu *Erasmus – Mobilność edukacyjna z krajami programu (KA103)*. Podczas jego realizacji UW współpracuje z prawie 450 uczelniami i 190 innymi instytucjami. Znajdują się one w państwach członkowskich UE, a także na Islandii, w Macedonii Północnej, Liechtensteinie, Norwegii i Turcji. W ramach projektu studenci i pracownicy uczelni mogą skorzystać z możliwości wyjazdu zagranicznego odpowiednio na studia częściowe lub praktykę albo w celach dydaktycznych lub szkoleniowych. Przewiduje się, że do 2020 roku beneficjentami programu będzie łącznie ponad 9,5 tys. osób, a wartość stypendiów przekroczy 16,8 mln euro.

W 2018 roku UW obchodził 20-lecie uczestnictwa w programie Erasmus. W tym czasie skorzystało z niego 25 tys. studentów, doktorantów i pracowników UW.

## GORĄCY TEMAT: WAKACJE W PARKU VICTORII

W Hongkongu działa około 20 szkół wyższych, w tym 8 dużych publicznych uniwersytetów. Rok akademicki kończy się tu w maju, a rozpoczyna we wrześniu. Tegoroczna letnia przerwa z pewnością nie będzie kojarzyła się studentom, wykładowcom i władzom uczelni z odpoczynkiem i zbieraniem sił na kolejny rok nauki.

Od czerwca ulicami Hongkongu maszerują tysiące obywateli protestujących przede wszystkim przeciwko ustawie, której zapisy umożliwiłyby ekstradycję mieszkańców Hongkongu do Chińskiej Republiki Ludowej. Niepokoje na ulicach, których centrum jest park Victorii, nie pozostały bez wpływu na życie kampusów. Nic dziwnego, skoro protestujący to głównie ludzie młodzi – studenci i niedawni absolwenci uczelni. Potwierdzają to badania ankietowe przeprowadzone wśród 7 tys. demonstrantów przez zespół kierowany przez profesora Francisca L. F. Lee z Chinese University of Hong Kong.

Początkowo protesty miały charakter pokojowy. 12 czerwca doszło jednak do starć demonstrujących z policją. Jeszcze tego samego dnia prezydenci dziesięciu uczelni zdecydowali się wydać wspólne oświadczenie. Napisali w nim, że są zaniepokojeni narastającym napięciem społecznym. Zachęcali do współpracy na rzecz rozwiązania konfliktu oraz dbania o bezpieczeństwo własne i innych.

Władze Hongkongu, widząc rozmiary zaangażowania młodych ludzi, próbowały na początku lipca doprowadzić do zakulisowych rozmów z wybranymi organizacjami studentckimi. Próby te zakończyły się jednak fiaskiem, studenci odrzucili proponowaną formę spotkań.

Również władze niektórych uczelni podjęły dialog ze studentami. Jednak organizowane spotkania nie przyniosły rezultatów – pojawiły się głosy zawiedzionych studentów, że prezydenci uniwersytetów nie wsparli jednoznacznie ich postulatów dotyczących m.in. uwolnienia aresztowanych demonstrantów.

W kilkunastu oficjalnych komunikatach prasowych i listach do społeczności akademickiej, opublikowanych w wakacje na stronach internetowych hongkońskich uczelni, większość prezydentów próbowała zachować neutralność. Potępiała przemoc, nawoływała do dialogu, ostrzegała przed eskalacją konfliktu, jednak bez wyraźnego opowiadania się po którejś ze stron.

Na tym tle wyróżniły się władze dwóch uczelni. Prezydent Education University of Hong Kong zwrócił się do rządu z poparciem głównego postulatu demonstrantów, czyli wycofania się z ustawy ekstradycyjnej. Prezydent Lingnan University wziął udział w jednym z marszów, podkreślając jednak, że był tam w roli obserwatora.

Odbywające się tradycyjnie na przełomie sierpnia i września uroczyste inauguracje roku akademickiego w tym roku zostały odwołane. Ze względu na zaangażowanie studentów w protesty nie wszędzie odbyły się dni orientacyjne dla pierwszorzeczniaków, brakowało po prostu studentów chętnych do opieki nad młodszymi kolegami.

Pod koniec sierpnia – na kilka dni przed rozpoczęciem roku akademickiego – studenci zapowiedzieli dwutygodniowy bojkot wykładów. W poniedziałek, 2 września tysiące studentów zamiast zasiąść w salach wykładowych kontynuowały protesty. Uczestniczyli w nich nie tylko młodzi ludzie z uniwersytetów, lecz także uczniowie szkół średnich. W środę, 4 września władze ostatecznie wycofały ustawę ekstradycyjną. Czy ten ruch doprowadzi stopniowo do uspokojenia sytuacji na kampusach i w całym Hongkongu? To pytanie wciąż pozostaje otwarte.

Napięta sytuacja w Hongkongu miała wpływ nie tylko na tamtejsze uczelnie. Do otwartego manifestowania poglądów politycznych przez studentów oraz konfliktów pomiędzy zwolennikami i przeciwnikami działań rządu hongkońskiego dochodziło w ostatnich tygodniach także na australijskich kampusach, gdzie studiuje ponad 180 tys. przybyszów z Chin. Incydenty miały też miejsce w Nowej Zelandii.

## JEDNYM ZDANIEM

„To, czego najbardziej obawiam się w perspektywie najbliższych 10, 20 lat, to niewłaściwe wykorzystywanie cyber- i biotechnologii” – powiedział w wywiadzie dla „The Guardian” prof. Martin Rees, astronom, członek Royal Society, wykładowca University of Cambridge. Pytanie dotyczyło tego, czy największym zagrożeniem, którego obawia się profesor, są

zmiany klimatyczne. W dalszej części rozmowy podkreślił, że przekonanie, że możemy rozwiązać problemy Ziemi, przenosząc się na Marsa, jest urojeniem. „Całkowicie nie zgadzam się z Muskiem i moim śp. kolegą Stephenem Hawkingiem w tej sprawie. Poradzenie sobie ze zmianą klimatyczną na Ziemi to łatwizna w porównaniu z terraformowaniem Marsa”.

## KOLEJNO ODLICZ

65% brytyjskich nastolatków uważa uniwersyteckie wykształcenie za ważne. Rok temu sądziło tak 75% młodzieży, a w 2013 roku 86%. W badaniu „University Aspirations 2019” wzięło udział 2,8 tys. nastolatków z Anglii i Walii pomiędzy 11. i 16. rokiem życia.

O 12% (z 26 do 38) wzrosła od 2012 roku liczba Amerykanów uważających, że college i uniwersytety mają negatywny

wpływ na życie społeczne. W tym samym czasie o 10% (z 60 do 50) spadła liczba osób przekonanych, że wpływ szkół wyższych jest pozytywny. Tak wynika z badań przeprowadzonych przez Pew Research Center. Szczegółowe dane pokazują, że poglądy na szkolnictwo wyższe są powiązane z przekonaniem politycznymi. Republikanie częściej widzą negatywny wpływ uczelni, demokraci pozytywny.

oprac. Katarzyna Łukaszewska

Źródła: [www.insidehighered.com](http://www.insidehighered.com), [www.com.cuhk.edu.hk](http://www.com.cuhk.edu.hk), [www.hongkongfp.com](http://www.hongkongfp.com), [www.newsweek.com](http://www.newsweek.com), [www.theguardian.com](http://www.theguardian.com), [www.universityworldnews.com](http://www.universityworldnews.com), [www.channelnewsasia.com](http://www.channelnewsasia.com), [www.cpr.cuhk.edu.hk](http://www.cpr.cuhk.edu.hk), <https://newscentre.cityu.edu.hk>, [www.hku.hk](http://www.hku.hk), [www.bbc.com](http://www.bbc.com).



< Scientists from the OGLE team which constructed a unique three-dimensional map of the Milky Way: Dr. Jan Skowron, Dr. Dorota Skowron, Przemek Mróz (left-to-right)

## 3D MAP OF THE MILKY WAY

**UW astronomers constructed the most detailed 3D map yet of the Milky Way. On 2<sup>nd</sup> August, their study was published in the journal Science. Research, conducted by the UW scientists, aroused world media interest.**

The unique map has been constructed by using a sample of over 2 400 Cepheids. "Cepheids are young pulsating supergiant stars. Their brightness changes in a very regular pattern with a well-defined period which may range from hours to several dozen days," said Dr. Dorota Skowron, first author of the latest research.

The majority of them have been newly identified in the photometric data collected by the Optical Gravitational Lensing Experiment survey, one of the largest observing programmes in the history of the Polish astronomy. UW astronomers have observed the Milky Way for 6 years.

"We used our telescope located at Las Campanas Observatory in Chile to image the entire visible Milky Way over a hundred times. We then searched for stars that change their brightness in a specific pattern," added Dr. Dorota Skowron.

These findings helped the UW astronomers build a large-scale 3D map of the Milky Way. This is the first such map based on directly measured distances to thousands of celestial landmarks across the galaxy. It provides insights into the structure and history of our Galaxy.

The map demonstrates that the Milky Way disk is not flat, it is warped at distances greater than 25 000 light years from the Galactic centre.

"Warping of the Galactic disk has been detected before, but this is the first time we can use individual objects to trace its shape in three dimensions," stressed Przemek Mróz, study co-author and OGLE team member. Stars in the outer parts of the Milky Way disk may be displaced from the Galactic plane by 4 500 light years relative to the central regions of the Galaxy.

The map aroused world media interest. The story presenting the discovery appeared in the United States, Australia, Great Britain, France, Switzerland, Germany, Denmark, Italy, Spain, Russia, South Africa, China, and Brazil.

Other papers, whose authors or co-authors are the UW researchers, recently published in scientific journals:

- "Quantum interference enables constant-time quantum information processing" published on 19<sup>th</sup> July in Science Advances
- "Suppressed Auger scattering and tunable light emission of Landau-quantized massless Kane electrons" published on 12<sup>th</sup> August in Nature Photonics
- "Molecular lattice clock with long vibrational coherence" published on 19<sup>th</sup> August in Nature Physics
- "Archaeological assessment reveals Earth's early transformation through land use" published on 30<sup>th</sup> August in Science

Watch the video "The Milky Way in three dimensions"



## 3<sup>RD</sup> PLACE FOR UW STUDENTS IN CIRC

The University of Warsaw Rover Team took 3<sup>rd</sup> place in the Canadian International Rover Competition (CIRC) in 2019 which took place in Drumheller, Alberta, Canada from 9<sup>th</sup> to 12<sup>th</sup> August.

The Canadian International Rover Challenge is a competition dedicated to student design teams from all around the world. It is hosted by the Canadian Space Technology Advancement Group.

12 student teams participated in this year's competition. They competed in 5 scored tasks during the event, including crash site forensics, equipment servicing, surface sampling, search and rescue, and traversal and transport.

The team from the University of Warsaw was represented by students from the UW faculties: Physics; Geology; Mathematics, Informatics, and Mechanics, and College of Inter-Faculty Individual Studies in Mathematics and Natural Sciences (MISMaP): Mateusz Raczyński, Kacper Oreszczuk, Fryderyk Gromadka, Michał Wiatrowski, Wiktor Kraśnicki, and Piotr Putyło.

**The winners of the CIRC 2019:**

- 1<sup>st</sup> place: OSURC Mars Rover, Oregon State University
- 2<sup>nd</sup> place: Husky Robotics, University of Washington
- 3<sup>rd</sup> place: University of Warsaw Rover Team, University of Warsaw

## DR. BARTOSZ WCISŁO AWARDED E.W. BETH DISSERTATION PRIZE 2019

Doctor Bartosz Wcisło has received the E.W. Beth Dissertation Prize for his dissertation "Understanding the strength of compositional truth." It is the world's most important prize for dissertation in the field of logic.

Dr. Bartosz Wcisło's thesis in the theory of truth, written under the supervision of Prof. Cezary Cieślirski from the Institute of Philosophy of the University of Warsaw, was selected by the Association for Logic, Language and Information (FoLLI) of the 14 nominated theses.

Each year FoLLI awards the E. W. Beth Dissertation Prize, named in honour of the Dutch mathematician Evert Willem Beth. Also, two other scholars from the University of Warsaw received the prize Prof. Leszek Kołodziejczyk (2006) and Dr. Michał Skrzypczak (2015).

The official E.W. Beth Dissertation Prize awarding event took place on 15<sup>th</sup> August during the European Summer School in Logic, Language and Information 2019 in Riga.

# PRZEDWOJENNE WAKACJE NA STUDENCKĄ KIESZEŃ

Robert  
Gawkowski

Przed wojną Polacy rzadko wyjeżdżali na wakacje poza granice kraju. Tym bardziej studenci, nienależący przecież do bogatej klienteli. Akademicy niezbyt często korzystali nawet z uroków polskich kurortów. Dlatego tak ważne stawały się akademickie inicjatywy wybudowania własnej bazy turystycznej. Taką sportowo-turystyczną infrastrukturę stanowiły schroniska górskie na Czarnohorze w Karpatach Wschodnich. Dziś miejsca te leżą poza granicami Polski, ale przez kilka lat przedwojennej Rzeczypospolitej były związane ze sportem i wypoczynkiem studentów UW.



Tereny przy schronisku AZS pod Popem Iwanem miały znakomite warunki do uprawiania narciarstwa. Z prawej strony zdjęcia widoczny pies pilnujący obiektu.  
Źródło: Zbiory T. Makowskiego w posiadaniu autora.

Budowę schronisk zaczęto w 1934 roku z inicjatywy warszawskiego Akademickiego Związku Sportowego, a szczególnie działacza Józefa Lekszyckiego. Oba były czynne już rok później.

Pierwsze ze schronisk, różnie nazywane: „Pohorylec”, „Pod Smotrecem”, „Pod Popem Iwanem”, powstało w kotlinie poniżej przełęczy pomiędzy wierzchołkami Smotreca i Popa Iwana na wysokości 1742 m n.p.m. i było najwyżej położonym tego typu obiektem w II RP. Oficjalna nazwa obiektu brzmiała: „Schronisko Pod Popem Iwanem im. 36 Pułku Piechoty Legii Akademickiej Sekcji Narciarskiej AZS Warszawa”. Autorem planu architektonicznego był wioślarz i narciarz AZS-u Jerzy Hryniewiecki, syn naszego rektora prof. Bolesława Hryniewieckiego. Wolno domniemywać, że był to jeden z pierwszych jego samodzielnych projektów. Gdy go wykonał, był jeszcze studentem Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej. Dwadzieścia lat później architekt ten stanie się znany z projektu sztandarowej sportowej inwestycji wczesnego PRL-u – Stadionu Dziesięciolecia.

Zaprojektowane przez Hryniewieckiego schronisko z drewna na kamiennych fundamentach miało około 50 miejsc noclegowych. Do dyspozycji turystów – bieżącą zimną i ciepłą wodę, przemysłnie czerpaną ze spiętrzonego potoku Pohorylec. Gospodarzem obiektu był Ludwik Ziemblica. Właściwie jego

nazwisko brzmiało: Bogusz. Wtajemniczeni szeptali o drugim, tajnym etacie Ziemblica – wywiadowcy służb związanych z ochroną bezpieczeństwa II RP. Tuż obok biegła przecież granica. Gospodarz w swoim schronisku trzymał rewolwer i potężnego psa. O broni palnej turyści nic nie wiedzieli, za to na groźnie wyglądającego psa zawsze spoglądali z wielką obawą.

Drugie schronisko, nazwane imieniem Wacława Denhoffa-Czarnockiego, zbudowano pod Kopilaszem w Górach Czywczyńskich na wysokości 1450 m n.p.m. Obiekt ten oferował 25 miejsc noclegowych i znajdował się o dzień marszu od schroniska pod Popem Iwanem.

Oba schroniska położone były z dala od cywilizowanego świata, najbliższy sklep znajdował się w odległości ok. 50 km. Ulubione miejsce na odpoczynek w ciszy, ale też dostępne tylko dla wytrwałych i wytrawnych turystów. Wiemy, że na obozy narciarskie przyjeżdżali tu uniwersyteccy sportowcy, wśród nich Waldemar Szwiec, jeden z cichociemnych, który zginął w walce z Niemcami w 1943 roku. W schroniskach bywał także uniwersytecki wykładowca Józef Mazurek, a także bohater II wojny światowej Kazimierz Leski.

Dojście do schronisk było trudne, dlatego też AZS urządził (mniej więcej w połowie drogi) stanicę w przysiółku wsi Zełene – Jawornik u pp. Ptaszków (803 m n.p.m.), mogącą pomieścić 16 osób i będącą punktem wyjściowym do obu schronisk.

Wszystkie te obiekty kosztowały 15 tys. złotych i były sfinansowane z programu wspierającego turystykę w Karpatach Wschodnich (przez Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, Ministerstwo Komunikacji i Polski Związek Narciarski).

Ciekawe, że schronisko pod Popem Iwanem było budowane na parceli, do której klub nie miał jeszcze formalnego prawa darowizny. Parcelę tę o obszarze 5 tys. metrów kwadratowych AZS-owi Warszawa podarowała w marcu 1934 roku księżna Teresa Lubomirska z masy spadkowej po księciu Kazimierzu Lubomirskim. Być może nie bez znaczenia był fakt wielkiego zaangażowania jej zmarłego w 1930 roku męża w rozwój sportu w Polsce. Księżę Kazimierz

**Dr Robert Gawkowski** jest znawcą dziejów uniwersytetu i historykiem sportu, autorem książki *Akademicki sport XX-wiecznej Warszawy*. Pracuje w Archiwum UW.



Lubomirski w latach 1921-1929 był prezesem Polskiego Komitetu Olimpijskiego i delegatem Polski do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego.

Budowę schroniska pod Popem Iwanem ukończono z początkiem 1935 roku i ... wtedy dopiero zaczęto zabiegać o sformalizowanie dokonanej przez księżną Teresę darowizny. W liście do księżnej z kwietnia 1935 roku AZS tłumaczył się dużymi trudnościami z porozumieniem się ze starostwem w Kosowie. Do lata 1937 roku niewiele zrobiono, bo w kolejnym liście prezes związku A. Piłarski pisał: Formalne spisanie aktu jest dla nas sprawą bardzo ważną ze względu na charakter naszego związku, w którym zarządy zmieniają się corocznie, a członkowie po ukończeniu studiów nie mogą brać zbyt aktywnego udziału w życiu organizacyjnym związku. W liście z maja 1938 roku. działacze AZS tłumaczyli zwłokę tym, że zmienił się zarząd, i tym, że radca prawny pracujący dla AZS wyjechał za granicę.

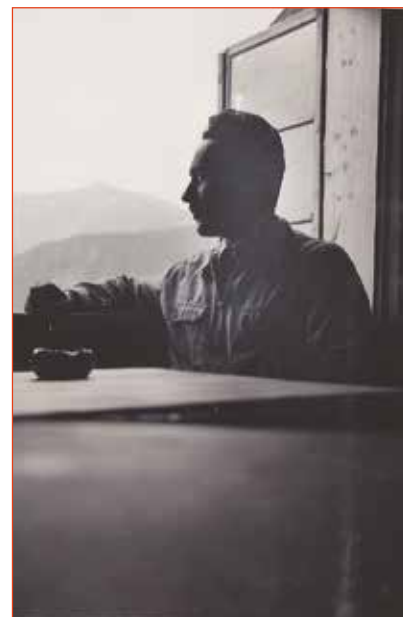
W podpisaniu formalnej darowizny ciągle coś stało na przeszkodzie, a sprawa stawała się pilna z uwagi na to, co działo się na samym szczycie Popa Iwana. Wtedy właśnie kończono budowę potężnego Obserwatorium meteorologiczno-astronomicznego im. Józefa Piłsudskiego. Obserwatorium to, użytkowane przez astronomów z UW,

powstało na gruntach śp. księcia Kazimierza Lubomirskiego i – tak jak schronisko – miało przez cały okres budowy nieuregulowane sprawy własności gruntu, na którym powstało.

Nie jesteśmy pewni, czy AZS-owi sprawy własnościowe udało się przed wybuchem wojny ostatecznie uregulować. Dodajmy, że Obserwatorium im. Józefa Piłsudskiego na Popie Iwanie zostało uroczystie otwarte 29 lipca 1938 roku.

Obserwatorium jest obecnie odbudowywane dzięki współpracy Uniwersytetu Warszawskiego z ukraińskim Podkarpackim Uniwersytetem w Iwano-Frankiwsku. O schroniskach AZS-u mało kto jeszcze pamięta i dziś pozostały po nich tylko niewielkie ślady – ledwo wystające spod kosodrzewiny kamienne fundamenty.

Na podstawie wydanej właśnie przez autora monografii *Akademicki sport XX-wiecznej Warszawy*.



^  
Schronisko AZS Warszawa pod Popem Iwanem. Koniec lat 30. XX w.  
Źródło: zbiory autora.

∇  
Widok na obserwatorium z okna schroniska AZS Warszawa pod Popem Iwanem.  
Źródło: zbiory J. Jarocińskiego.

>  
Warszawscy studenci w drodze do schroniska AZS pod Popem Iwanem. Pierwszy z prawej Waldemar Szwiec, 1936 r.  
Źródło: zbiory T. Makowskiego w posiadaniu autora.



# ODESZLI

· 2.06.2019

**BARBARA BIELECKA-SOBIESZCZUK**  
były pracownik Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych UW

· 20.06.2019

**DANIĘLA DWORAKOWSKA**  
emerytowany nauczyciel Szkoły Języków Obcych UW, starszy wykładowca języka rosyjskiego w SzJO UW

· 26.06.2019

**DR EWA ŚWIERZBOWSKA-KOWALIK**  
specjalistka w zakresie pedagogiki szkolnictwa wyższego, były pracownik Centrum Badań Polityki Naukowej i Szkolnictwa Wyższego na Wydziale Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji UW

· 1.07.2019

**DR HENRYK PIWKOWSKI**  
wieloletni współpracownik Interdyscyplinarnego Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego UW, współtwórca komentarzy synoptycznych do prognoz przygotowywanych przez serwis meteo.pl

· 6.07.2019

**KRZYSZTOF PAKUŁA**  
technolog specjalizujący się we wdrożeniu struktur azotkowych, pracownik Wydziału Fizyki UW

· 7.07.2019

**PROF. DR HAB. TADEUSZ SZYSZKO**  
rusycysta, specjalista w dziedzinie literatury rosyjskiej XIX wieku, prodziekan ds. naukowych dawnego Wydziału Rusycystyki i Lingwistyki Stosowanej UW

· 9.07.2019

**BOGUSŁAW NITKOWSKI**  
uczestnik Powstania Warszawskiego, członek Armii Krajowej w ramach I Obwodu „Radwan” – Grupa Bojowa „Krybar”

· 10.07.2019

**MACIEJ STANISŁAW JANKOWSKI**  
były pracownik Uniwersytetu Warszawskiego na stanowisku spawacza, działacz NSZZ „Solidarność”, były przewodniczący Zarządu Regionu Mazowsze „Solidarności”, mistrz Polski judo w wadze ciężkiej z 1967 roku

· 10.07.2019

**MARIA CZARNECKA-SZOSTEK**  
wieloletnia kierownik biblioteki Instytutu Lingwistyki Stosowanej UW

· 13.07.2019

**DR HAB. ANNA TRYKOZKO**  
specjalistka w zakresie metod numerycznych, modelowania matematycznego i inżynierii środowiska, pracownik Interdyscyplinarnego Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego UW

· 13.07.2019

**DR ELŻBIETA MILEWSKA**  
specjalistka w zakresie literaturoznawstwa portugalskiego, wieloletni pracownik Instytutu Studiów Iberyjskich i Iberoamerykańskich na Wydziale Neofilologii UW

· 14.07.2019

**PROF. DR HAB. ANDRZEJ GRONCZEWSKI**  
historyk literatury, eseista, krytyk literacki, wieloletni pracownik Wydziału Polonistyki UW

· 26.07.2019

**DR EWA SZUREK-SKWIERAWSKA**  
specjalistka w zakresie psychologii klinicznej dziecka i wychowawczej, były pracownik dawnego Wydziału Psychologii i Pedagogiki UW

· 28.07.2019

**PROF. DR HAB. JERZY WOJCIECH BOREJSZA**  
specjalista w zakresie historii Polski i Europy XIX-XX w., były pracownik Instytutu Historycznego UW

· 30.07.2019

**ŚLAWOMIR ZWIERZ**  
specjalista w zakresie fotografii prasowej, wieloletni wykładowca w Pracowni Fotografii Prasowej, Reklamowej i Wydawniczej dawnego Instytutu Dziennikarstwa UW, nauczyciel akademicki na Wydziale Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii UW

· 31.07.2019

**DR TADEUSZ KOMENDANT**  
specjalista w zakresie teorii literatury, eseista, krytyk literacki, tłumacz, wieloletni pracownik Instytutu Literatury Polskiej na Wydziale Polonistyki UW

· 31.07.2019

**DR HAB. MICHAŁ JAN ROZBICKI**  
specjalista w zakresie historii kultur anglosaskich, były dyrektor Ośrodka Studiów Amerykańskich UW, były pracownik Instytutu Anglistyki na Wydziale Neofilologii UW,

· 7.08.2019

**PROF. DR HAB. TADEUSZ SARNOWSKI**  
historyk i epigrafik, specjalista w zakresie archeologii śródziemnomorskiej, były kierownik Zakładu Archeologii Prowincji Rzymskich w Instytucie Archeologii UW, kierownik ekspedycji w Novae i na Krymie

· 9.08.2019

**PROF. DR HAB. JADWIGA BIŃCZYCKA**  
specjalistka w zakresie pedeutologii i teorii wychowania, były pracownik Wydziału Pedagogicznego UW

· 21.08.2019

**ANDRZEJ MAJEWSKI**  
pracownik Laboratorium Aparatury Wydziału Psychologii UW

· 27.08.2019

**DR MARIA TRZECIŃSKA-ŁABĘDZKA**  
specjalistka w zakresie prawa autorskiego i prasowego, wieloletni pracownik dawnego Instytutu Dziennikarstwa UW, nauczyciel akademicki na byłym Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW

· 29.08.2019

**GRAŻYNA SPYCHALSKA**  
indolog i językoznawca, były pracownik Katedry Filologii Indyjskiej na dawnym Wydziale Filologicznym UW

· 02.09.2019

**DOC. DR JANUSZ FISZER**  
specjalista w zakresie prawa podatkowego, wieloletni pracownik naukowy i nauczyciel akademicki na Wydziale Zarządzania UW

## CHOROSZ. REDAKCJA NAUKOWA ARTUR MARKOWSKI

### Podróż po przemysłowej strefie osiedlenia. (Szkice podróżnicze technika). Polski przemysł włókienniczy. Żydowskie wytwórnie i żydowscy robotnicy

Seria: Źródła do dziejów Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku (do 1939 r.). Tom 1

Powstał w 1900 i 1901 roku reportaż I. Chorosza (właśc. Jakuba Perelmana) to świadectwo modernizacyjnych pragnień części żydowskiej inteligencji w Imperium Rosyjskim. Autor, przekonany do pozytywnych skutków industrializacji, żywi jednak obawy o los masy żydowskich, które nie potrafią dostosować się do wymogów świata maszyn i procesów technologicznych.

Bez względu na system przemysłu w guberniach białoruskich, a zwłaszcza najważniejszego regionu – Białymstoku, w opisie Perelmana jawi się jako niszczycielskie narzędzie wobec niedostosowanych żydowskich robotników w ziemieślników. Autor opisuje rozmaite procesy technologiczne, ale też dzieli się opinią na temat warunków życia żydowskich rodzin w strefie osiedlenia. Zachodnie gubernie Imperium Rosyjskiego wydają się tym miejscu i piekłem naziemni, w którym na wegetację skazane są masy ubogich, źle wykształconych Żydów. Prezentowany materiał jest zarazem dramatycznym wołaniem o aktywizację mas i o działania modernizacyjne.



## AGATA ZBOROWSKA

### Życie rzeczy w powojennej Polsce

Autorka snuje opowieść o kilkulatach pod rugiej wojnie światowej z perspektywy codziennych przedmiotów. Analizuje oficjalne dokumenty, pamiętniki i wspomnienia, beletrystykę, filmy, fotografie, plakaty itp., które traktuje jako źródła wiedzy o sposobach funkcjonowania przedmiotów oraz w wyobrażeniach na ich temat. Przedstawia rzystudia przypadków zorganizowane wokół kategorii przedmiotów „znalezionych”, „gościennych” i „nowych”.

Nie jest to jednak historia rzeczy, ale próba dotarcia do historii w rzeczach – nierekonstrukcja biografii konkretnych przedmiotów, ale poszukiwanie zastępych w nich pragnień i fantazji polskiej kultury. Autorka pisze m.in. o gościennych przedmiotach na Ziemiach Odzyskanych, o szabrze wprawiającym w nieustanny ruch z rąk do rąk, o zachodnich darach płynących do Polski, wreszcie o wizjach nowych przedmiotów kształtujących nowy socjalistyczny porządek. Również odługuje zaciągnięty mupoprzednich właścicieli przejmowanych przedmiotów, który staje się nieusuwalną częścią polskiej tożsamości.



## MAŁGORZATA MARCJANIK, SILVIA BONACCHI, AGNIESZKA FRĄCZEK

### Polsko-niemiecki słownik etykiety językowej

Opracowanie leksykograficzne zestawiające alfabetycznie polskie zwroty grzecznościowe z ich niemieckimi odpowiednikami oraz kontekstami użycia, uzupełnione wprowadzeniem teoretycznym na temat dwujęzycznych badań konfrontacyjnych nad grzecznością językową, będącą częścią kultury narodowej Polski i Niemiec.

Co oczywiste, rola i znaczenie zwrotów grzecznościowych w różnych językach zależą od wartości kulturowych, a tym samym w każdym języku znajdują inną realizację. Na przykład Niemcy, czekając na spotkanie służbowe, nie prowadzą grzecznościowych *small talks*, lecz zagłębiają się w notatki, szanując czas innych i swój własny. Wskupiskach wielkomiej-skich nie wchodzi w krótkie przygodne interakcje z sąsiadami, bo poczytują to za naruszenie sfery prywatnej.

Ze Słownika korzystają więc zarówno użytkownicy języka polskiego, którzy komunikują się z przedstawicielami języka niemieckiego, jak i filolodzy oby, językoznawcy zajmujący się pragmatyką językową i kulturą oraz studenci germanistyki, a także wszyscy uczący się języka niemieckiego.





- Zespół projektu OGLE to kilkanaście osób, z których większość dwa razy w roku spędza ponad trzy tygodnie na obserwacji południowego nieba. Wszyscy są zaangażowani w analizę zebranych danych i idące za tym odkrycia naukowe  
- mówi dr Dorota Skowron z Obserwatorium Astronomicznego UW, pierwsza autorka artykułu na temat Drogi Mlecznej w „Science”.